

No 216.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Tomasza B. W.  
Piąt. św. Tekli P. M.  
Sob. NMP. od wyk. niew.  
Niedz. św. Ładysława.  
Pon. św. Cypryana.  
Wt. św. Kozmy i Dam.  
Sr. św. Wacława Kr. M.

Wschód słońca: godz. 5 m. 46  
Zachód słońca: godz. 5 m. 59  
Dług dnia: godz. 12 m. 15  
Ubyło dnia: godz. 4 m. 32.

Cena prężeraty:

W ŁODZI:  
Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie " 3 " —  
Kwartalne " 1 " 50  
Miesięczn. " " 50  
Odnošenje 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:  
Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie " 3 " 70  
ZAGRANICĄ:  
Miesięczn. " 1 " 10

Redakcyja

w Łodzi,  
ul. Przejazd № 8.  
Nr. telefonu 593.

# ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Czwartek, dnia 22 Września 1910 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZENIA: "Nadesłane" na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pięć. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz pełnowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

## Hurtowy Skład Piwa Stryckiego

poleca takowe w beczkach, syfonach i butelkach oraz oryginalny „Urquell Pilsner“ z browaru Mieszczańskiego w Pilźnie beczkach i syfonach.

**A. Domański, Piotrkowska 215, telefonu 736.** 2319-2

Można dostać we wszystkich restauracjach, handlach win w Łodzi, Zgierzu i Pabianicach.

Mamy zaszczyt podać do wiadomości, że w sobotę, dnia 24 b. m., o godz. 8 wieczorem p. **Atoni Szyller**, pracownik krakowskiej Allii Centralnego Banku czeskich kas oszczędności, wygłosi w lokalu Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Pracowników Handlowych (Długa 45),

**odczyt p. t. „BANKI CZESKIE“.** 3382

Wejście dla członków bezpłatnie, nieczłonkowie zaś płać za bilet po 20 kop.

Zarząd Stowarzyszenia Wzaj. Pomocy Pracowników Handl. w Łodzi. Zarząd Stow. Wzaj. Pomocy Pracowników Przem.-Handl. gub. Piotrkowskiej. Zarząd Stow. Wzaj. Pomocy Pracowników Przemysłowo-Handlow. chrześcijan.

## M<sup>ME</sup> HENRIETTE, ŁÓDŹ

PIOTRKOWSKA Nr. 47, Potrzebne uczennice.

po powrocie z zagranicy poleca **WYKWINTNE KAPELUSZE.** 2381-3

## Masło

a mianowicie: **Krajowe, Litewskie i Syberyjskie** na beczki, pudy i funty poleca

## O. TAUCHERT, Piotrkowska № 117.

DOSTAWA DO DOMÓW. SKLEPOM RABAT.

!!! CZYSTE NIEFAŁSZOWANE MASŁO KROWIE !!! 3402-2-1

## Teatr Popularny „Eli Makower“

A. MIELEWSKIEGO (KONSTANTYNOWSKA 16)

Jutro

sztuka na tle powieści Elizy Orzeszkowej.

Pocz. o 8 wiecz.

## „The BIO-EXPRESS“

NAD PROGRAM na ogólne żądanie:

Pocieszne wojsko. (Mowy Paderewskiego, Badeniego; ćwiczenia sokółów, sokolice Banderye).

**WIELKA SENSACYJA!** Dla uczącej się młodzieży i dla tych, którzy nie mieli sposobności osobiście uczestniczyć na obchodzie w Krakowie (1410-1910) **Jedynie autentyczne zdjęcie z obchodu Grunwaldzkiego w Krakowie.** 3408

**Język angielski** wykłada **rodowity anglik** w Instytucie języków nowożytnych D-ra Kummera Południowa 3. \* Piotrkowska 16. 3350-3-1

Znakomity środek odżywczy **KEFIR K. ŻYCKIEGO** poleca apteka **W. DANIELECKIEGO.** Łódź, Piotrkowska № 130, tel. 12-93. 423r

## Teatr Łódzki

Cegielniana 63. 3356

Jutro o godz. 8 m. 15 wiecz. po cenach żulżonych

## „SEN SREBRNY SALOMEI“

### I-a Lekcyja Tańca

I-go kursu odbędzie się w poniedziałek, 26 b. m.; dla Pań od 7-ej, dla panów od godz. 8 wiecz.

WITOLD LIPiŃSKI

Widzewska 47. Członek Francuskiej Akademii Profesorów Tańca w Paryżu

Przyjmują zapisy do kółka uczniowskiego. 3410

## ZAWIADOMIENIE.

Mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność i miłośników sportu, że w niedzielę, d. 25 b. m., w gmachu, wybudowanym podług najnowszych wymagań techniki i higieny, otwarty zostanie

## Tor do Jazdy na łyżwach kółkowych.

Jazda pod kierunkiem kilku wykwalifikowanych fachowców odbywać się będzie trzy razy dziennie, a mianowicie:

I seans od 10 1/2 do 11 1/2  
wejście 40 kop., użycie toru 60 kop.

II seans od 3 1/2 do 6 1/2

III seans od 8 1/2 do 11 1/2  
wejście 60 kop., użycie toru 70 kop.

Podczas II i III seansów przygrywa specjalnie zorganizowana orkiestra.

**Abonament dla jeżdżących 25% taniej.**

Młodzież szkolna i dzieci do lat 10-ia płać połowę.

Jeżdżącym wypożycza się łyżwy bezpłatnie. Kwadrans nauki jazdy 50 kop. Kawiarnia na miejscu.

DYREKCYJA

**Victoria Skating Palace**

Piotrkowska 67.

2369

## O podwójną naukę w szkołach elementarnych.

Stoimy znów wobec bardzo smutnego faktu—p. naczelnik dyrekcji naukowej odmówił zezwolenia na prowadzenie w szkołach miejskich łódzkich dwa razy na dzień nauczania—jak to projektowała komisja szkolna.

Zapewne, że znalazły się dostateczne motywy odmowy, a mianowicie: najpierw, iż Łódź jest dosyć zamożna, następnie podwójny wykład w ciasnych lokalach, pomimo ich wietrzenia, jest niehygieniczny.

Wszystko to słuszne i prawdziwe, a jednak w tym wypadku trzeba wybierać mniejsze zło... a tem mniejszem „złem“ są przyczyny, które skłoniły p. naczelnika dyrekcji naukowej do odmowy.

Bo co lepsze? czy to, że chłopiec lub dziewczyna posiedzą w mniej zdrowszym lokalu, czy to, że będą się bisurmanili na ulicach i zajmowali zbieraniem, a właściwie kradzeniem węgla?

Wreszcie naprawdę, na razie to dyrekcya naukowa nie ma tylu nauczycieli, aby mogła ich dostarczyć na żądanie komisji szkolnej.

Wszak dyrekcji naukowej wiadomo, że nie tylko nauczycieli elementarnych, ale i z wyższem wykształceniem nie posiadamy. Szkoły nie tylko prywatne, ale i rządowe odczuwają ten brak...

O nauczycielach elementarnych niema co nawet wspominać. Potrzebują ich gminy i wsie, miasteczka i osady, a te parę seminariów dostarczyć ich nie są w stanie.

Dlatego wnikając w tak smutne położenie naszej oświaty i w przyczyny tamujące tę oświatę, mniemamy, że p. naczelnik dyrekcji naukowej raz jeszcze rozpozna tę sprawę, a przekonawszy się o stosunkach łódzkich, zwłaszcza nieprzyjaznych dla łódzkiej polskiej komisji szkolnej, którą podtrzymują swemi drobnymi zarobkami przeszło 20,000 rodzin robotniczych, gdyż polska ludność w Łodzi, to ludzie pracy, przeważnie, wobec drożyzny tu panującej — więcej niż biedni — przyzna, że komisja szkolna, prosząc o pozwolenie podwójnych wykładów uciekła się z konieczności do tego sposobu nauczania, a wobec tego zezwoli na prowadzenie w ten sposób szkół miejskich.

Znana jest dodatnia działalność obecnego naczelnika dyrekcji naukowej łódzkiej na polu oświaty, dlatego mniemamy, że postanowienie swoje, po rozpatrzeniu bliżej sprawy, cofnie i nauczanie podwójne przywróci.

Wszak tu nie chodzi o żaden cel polityczny lub ukryty, ale o potrzebę oświaty, o potrzebę ratowania dzieci, które na zdemoralizowanym bruku łódzkim często giną dla kraju i narodu, tworząc bandy nieprzynoszące zaszczytu państwu.

## Sprawa polska na zjeździe wszechniemieckim.

—?

Główną treścią zjazdu szowinistów wszechniemieckich w Karlsruhe było rozpaczliwe nawoływanie do nieustającego polakożerstwa. Każdy prawie mówca programowy tego «kulturalnego» zbiegowiska zdradza w tym kierunku swój głód niezaspokojony, świadczący w każdym razie o „zdrowych” żołądkach wszechniemieckich. Między innymi mówcami adwokat Class na głównym zebraniu wołał, że w granicach Rzeszy niemieckiej armia wszechniemiecka z radością wita postawę rządu pruskiego wobec usposobienia duńczyków na kresach północnych, pochwalając politykę «silnej ręki», że również z zadowoleniem spogląda na owoce działalności zasłużonej i znakomicie gospodarującej (kosztem blisko miliarda, zebra- nego od obywateli państwa) komisji kolonizacyjnej. Atoli — boleśnie wywodził — bezskutecznie oczekujemy stanowczego zastosowania ustawy o wywłaszczeniu polaków. A przecież zabezpieczenie naszych kresów leży jedynie w gromadnej, zwartej kolonizacji niemieckiej. Kolonizację zaś tego rodzaju można tylko przeprowadzić drogą wywłaszczenia polaków. My, wszechniemcy, z poważnym niepokojem spoglądamy na osiedlanie się polaków w dzielnicach Westfalii i Nadrenii. Fala polska w tej części Niemiec gwałtownie się wzmacnia. Więc też wszechniemcy wypowiadają swoje życzenie, by rząd wobec tego nowego niebezpieczeństwa polskiego odpowiednio zajął stanowisko.

Następny zaraz mówca dr. Samanser rozwoził się na bardzo wdzięczny temat; rozbiierał bowiem: «Żądania niemieckie w sprawie polskiej». Bardzo ubolewał, że wywłaszczenie zawieszono. Poczesał się natomiast, że, mimo niepatryotycznej bezczynności ustawy o rozbijaniu polskich ognisk rodzinnych, jednak powrót do epoki ugodowej Caprivięgo jest jego zdaniem niemożliwy. Albowiem obecni kierownicy sprawami państwa dobrze pamiętają skutki owej polityki ugodowej. Natomiast więcej prawdopodobieństwa mają pogłoski, jakoby konserwatyści zajadłe zwalczali ustawę wywłaszczeniową, wywierając w tym kierunku swój wpływ na koronę pruską. Tak jest, wielcy obszarnicy niemieccy z wielkim niepokojem spoglądają na bezwzględne rozbijanie wielkich majątków i zapelnianie ich rzeszą chłopów niemieckich. Mówca przypuszcza także, iż wpływ zagraniczne przyczyniają się również do zmian niepomysłnych w polityce kresów wschodnich. Bo przecież polacy austriacy na widok ustawy o wywłaszczeniu zaraz zaczęli się gotować do zem-

sty. Wprawdzie ks. Bülow stanowczo sobie wyprosił tego rodzaju zajmowanie się sprawami pruskiemi, jednakże dyplomaci austriaccy dalej sprawą wywłaszczenia się zajmowali. A po odwiedzinach hr. Aehrenthala uporczywie zaczęła krążyć pogłoska, jakoby pod wpływami austriackimi wywłaszczenie cofnięto.

Rząd pruski pogłosce tej niedostatecznie zaprzeczył, gdy tymczasem rząd austriacki w dalszym ciągu ją rozgłaszał przy pomocy prasy. Nie można się wprawdzie dziwić, jeżeli pełnomocnicy tak serdecznie zaprzyjaźnionych mocarstw zastanawiają się nad tego rodzaju sprawami. Interes wszakże państwowy w swolch sąsiedzko-politycznych grzeźnościach nie powinien nigdy występować po za granice zwykłej trzeźwości. A przecież bezpieczeństwo Rzeszy niemieckiej wymaga, aby dzielnice polskie gęsto Niemcami zasypiano. Ostatecznie i polakom galicyjskim względy ministrów austriackich są droższe, aniżeli wywłaszczenie kilku ich rodaków pruskich. A więc z powodu wywłaszczenia nie będą chcieli narażać się na zgubę tych względów przez przejście do opozycji. Gdyby istotnie dalsze trwanie sojuszu zależęć miało od takich następstw, wtedy nasze położenie na zewnątrz byłoby bardzo oplakane.

## Niemojewski przeciwko żydom.

W ostatnim zeszycie «Myśli Niepodległej» redaktor tego pisma, p. Andrzej Niemojewski zamieścił artykuł p. t.: «Demokratyzm», w którym między innymi rozważa rolę żydów w naszym ruchu socjalistycznym. Uwagi te są tembardziej interesujące, że pochodzą od człowieka zaliczającego się do „postępu”.

«Jeżeli przypatrzymy się uważnie niektórym odłamom naszych grup socjalistycznych — pisze p. Niemojewski — zwłaszcza np. ostawionej Socjalnej Demokracji Królestwa Polskiego i Litwy, znajdziemy tam wprawdzie nieco socjalizmu, silnie jednak trącającego zwyczajną anarchią, ale za grosz nie znajdziemy „Demokratyzmu”. Żydek agitator, który cały świat obdarzał religiami, robi z socjalizmu nowy kościół, posiadający z jednej strony szereg niewzruszonych dogmatów, a z drugiej strony hierarchię agitatorów-kapłanów, których władza duchowa nad gminem robotnym jest nieograniczona. Zupełnie tak, jak ksiądz drży tylko o to, ażeby wierny nie rozpoczął myśleć własnym mózgiem, tak ten typ socjalistów stara się odciąć robotnika od wszystkiego, co nie posiada jego partyjnego «approbatu» albo «imprimaturu». I tu zbawienie ogółu jest na planie drugim, a natomiast na planie pierwszym jest walka socjalistycznego kościoła z kościołami innymi, traktowanymi jak sekty i ukazywanymi jako takie, które pozostają na służbie diabła, czyli „burżuazyi”.

Przynależność do partyj i ślepe względem niej posłuszeństwo jest czynnikami decydującymi; kto się do tego nie stosuje, ten jest istotą wyklepą, moralnie zgniłą i zasługującą na bezlitośne wytypienie. Polemika wysuwa na czoło tych ludzi typy zziębione, zapłute, temperamentalnie wschodnich dogmatyków, którzy żyją jeszcze nastrojami religijno-społecznymi, formułując zarzuty co do „sacrilegium” i ogłaszają „ekskomuniki”. A jak zwykle, tak i tu, grupa tych żydów-socjalistów, mimo pozorów, ujawnianych przeważnie w napuszystej i krzykliwej frazeologii, pozostaje przede wszystkim w rasowo-rodzinnym związku z resztą żydów, a te węzły czysto antropologiczne są tak silne, że kto zaczepi ideowo jakiegokolwiek żyda, natychmiast ujrzy w sojuszu przeciwko sobie: żyda-talmudystę, żyda-socjalistę i żyda-liberalistę.

Ażeby udaremnić wysiłki naszych najserdeczniejszych, którzy wszelką krytykę żydów zredukować chcą do antysemityzmu, winniśmy zwrócić uwagę na to, że nie mamy na myśli tego typu spokojnego żydów który pracuje na katedrach uniwersyteckich, tworzy naukę, literaturę, sztukę, krząda się w charakterze lekarzy, adwokatów-rejentów, zakłada dla żydów szkoły i ochronki, słowem pracuje kulturalnie i nieraz zasługuje na najwyższe słowa uznania, ale ten typ ruchliwych „pachciarzy ideowych”, często plujący na tamtych. Jest rzeczą wielce znamienne, że ci „pachciarze ideowi” stanowią zakatę różnych grup naszych i wszędzie dali się we znaki. Dali

się we znaki postępowi, wolnej myśli, socjalizmowi. Ciekawe są ich występy pod formą syonizmu. Pamiętamy wszyscy historyczne krzyki: do Palestyny! Ci „pachciarze ideowi” nie zjechali tam, wzięli tylko w pacht krzyk, że tam trzeba jechać...”

„Na ogół żydzi najlepiej lubią zbawiać kogoś innego. Pamiętamy czasy kiedy rozmaite pokraki, na które litość brała patrzeć, upośledzone fizycznie i umysłowo, głosiły: żydzi są elementem rewolucyjnym, żydzi zrewolucjonizują polaków, to jest ich rola historyczna na ziemiach polskich...”

Ale i to mamy żywo w pamięci, że później powstał inny odłam żydów, który nie rewolucjonizował polaków, ale rewolucjonizował masy żydowskie przeciwko polakom i doszedł do konkluzji, że Polska wcale nie należy do polaków, ale w połowie należy także do żydów... Rozumie się że i ten „pachciarz ideowy” przemawiał „imieniem polskiego ludu pracującego”.

Myliliby się, gdyby przypuszczał, że żydzi są narodem demokratycznym. W wielkiej donicy żydowskiej znaleźć można wprawdzie kilka kropelek demokratycznych, ale naogół jest to „kasta religijno-rasowa. Nacisk jej na poszczególnych członków jest zbyt wielki, ażeby ci pod wpływem obozów naszych całkowicie się przekształcili a i to jeszcze należy wziąć pod uwagę, że żywią oni do tych obozów zawsze ukrytą nieufność, posądżają je o antysemityzm żywiolowy i uważają swe podłoże żydowskie za ostateczne refugium w razie potrzeby. Następnie pracują w polskim postępie i w polskim socjalizmie nie wyłączając polskiej wolnej myśli, jest przez masy żydowskie mile widziana, odwrotnie jak u nas; ciemne masy żydowskie rade są, że różni inteligentni żydkowie atakują katolicyzm, szlachetę a nawet krytykują polskość, gdyż mają swój antygoizm. Żydzi inteligentni, pracując u nas, cieszą się tedy uznaniem swych mas najciemniejszych...”

## Korespondencja z Ziemi Rawskiej.

Przed kilkunastu laty majątek Radecz, obejmujący przeszło sto kilkadziesiąt włók, nabyła od rodziny Pileckich intendtura wojskowa dla założenia tam letniego obozu dla wojska. Gospodarstwo rolne skasowano, zarośla i lasy wykarczowano, a tylko pozostała goła przestrzeń, na której manewrować może dywizja wojska. Na zarzewionej zaś przestrzeni paru włók porozrzucano namioty i baraki drewniane, przeznaczone na letnie mieszkania dla oficerów i żołnierzy.

Trzeba przyznać, że miejscowość pod względem higienicznym obrano, zwłaszcza pod względem kąpielii, a przestrzeń, przeznaczona na mieszkania, jest zadrzewiona, co na zdrowotność wpływa dodatnio.

Nad tą płaszczyzną góruje tylko jedna dość znaczna wysokość, na której postawiono cerkiew.

Jedyną piętą Achillesową na tym obszarze są włościanie miejscowi, którzy pomimo korzystnych propozycji ze strony intendтуры wojskowej, ofiarującej im za jedną morgę trzy w innej miejscowości z propozycją przebudowania ich swoim kosztem, nie zgodzili się na to i siedzą w środku tego majątku na swych ojcowiznach.

Okolice w tej chwili, jak zwykle o tej porze, przedstawia smutny widok, pola są puste, sterczące ścierniskami lub rolę uprawioną pod niebawem mające się rozpocząć zasiewy ozimne.

W okolicy Skierniewie, ze względu na bliskość Warszawy i dogodną z nią komunikację, panuje ruch niezwykle w spekulacji ziemi.

Wiele mniejszych majątków ciągle przechodzi z rąk do rąk, długo się w jednych rękach nie utrzymując, byle kupić, a potem drożej sprzedać. Takim panom nie zależy na utrzymaniu gospodarstw wzorowych, to też samo rolnictwo nie stoi na wysokości zadania, jak w innych okolicach. Wyjątek stanowi kilka majątków rodowych, przechodzących w spadkach z ojców na synów, jak Nowy Dwór Okęckich, Babsk, Wędrogów, Wola Pękorzewska i jeszcze kilka innych, gdzie znać kulturę, a stąd i wydajność ziemi, o czym świadczą duża ilość stert, rozrzuconych na ich terytoriach.

Na środku szosy, łączącej Skierniewie z Rawą, przykre wrażenie na przejeźdźnych robi pom-

nik postawiony z ciosowego kamienia dla Maryi Sufczyńskiej z domu Pułaskiej, żony właściciela jednego z okolicznych majątków, osoby dwudziestoparoletniej, która została zamordowana w roku 1907 przez bandytów, podczas napadu na ekwipaż jej w celu rabunku.

Pomnik ten przez długie lata będzie świadczył potomkom naszym o dzikich wybrykach zwyrodniałych jednostek w czasach, które dopiero co przeżyliśmy.

Projektowana kolej podjazdowa, jaka miała łączyć Skierniewice z Rawą i Nowem Miastem, miejscem kuracyjnym, nie dochodzi przynajmniej na razie do skutku; miejsce jej zajęły samochody, które za niewielką opłatą pasażerów przewożą.

S. P.

### Kochani sąsiedzi!

Tak samo, jak Holandia, poczynając spoglądać z niepokojem na przygotowania wojenne Niemiec — neutralną Belgią. Wielkie obawy wywołała zwłaszcza budowa nowej niemieckiej linii kolejowej między miastami Malmegij a Stanelot, posiadająca poważne znaczenie strategiczne. Po przeprowadzeniu linii Niemcy mogliby z łatwością wyprawić wielką armię do Belgii i zająć stanowisko między Leodyum a Namour. Wobec tego w belgijskich kołach wojskowych zwrócono uwagę na konieczną potrzebę zabezpieczenia granicy zachodniej przez wzniesienie szeregu potężnych warowni.

Jednym słowem, tak w Danii, jak i w Belgii, wytwarza się coraz dokładniej świadomość, że neutralność nie miałaby w praktyce wartości, jeżeli kraj nie zdoła siłą zbrojną przeszkodzić jej pogwałceniu.

### Z dzielnic polskich.

Z POZNANIA. Konfiskata polskiej książki. Druga izba karna w Poznaniu zawyrokowała w sobotę na tajnym posiedzeniu skonfiskowanie książki pod tytułem: „Polskie kwiaty“, której autorem jest warszawski student Jan Dziryt. Dziełko to skonfiskowała swego czasu policja w pewnej polskiej księgarni w Poznaniu. Prokuratura dotarła się w treści „Polskich kwiatów“ podburzenia do gwałtów.

Z GNIEZNA. Na 600 mk. kary został w sobotę skazany były redaktor odpowiedzialny „Lecha“, p. Władysław Karpiński. W jednym wypadku chodziło o rzekomą obrazę pastora Matchiesa z Ruchocina i pierwszego prokuratora z Gniezna, której dopatrzone się w notatce o znalezieniu zwłok mężczyzny w Mielżynie, — w drugim o powtórzoną za „Postępem“ notatkę p. t. „Zandarmi jako lamistrajki“. W obu wypadkach wniósł prokurator o miesiąc więzienia, lecz sąd lawniczy zawyrokował po 300 marek kary.

Z LWOVA. Miejska komisja do spraw elektryczności zgodziła się na podwyżkę płac także najwyższych kategorii służby tramwajowej i postanowiła przyjąć ponownie wszystkich tramwajarzy i robotników gazowni. Dzisiaj w południe ruch tramwajowy rozpoczął się ponownie.

— Tramwaje kursują. Gazownicy strajkują, żądając ponownego przyjęcia usuniętych czterech członków komitetu strajkowego.

— Przed sądem przysięgłych rozpoczęła się rozprawa przeciw redaktorowi Prikarpu Rusi dr. Janowi Hryniewickiemu i 4 korespondentom tego pisma z Kołomyi. Oskarża ks. poseł Dawydiak o obrazę i oszczerstwo. Sprawa dotyczy rozłamu partii moskalofilskiej i broszury ks. Dawydiaka, który adwokatowi dr. Dudykiewiczowi zarzucił szereg małwersacji na szkodę kilku Towarzystw w Kołomyi. W odpowiedzi w Prikarpu Rusi pojawiły się artykuły przeciw ks. Dawydakowi, o które teraz skarży.

— Sąd karny zażądał 20,000 koron kaucji za wypuszczenie na wolną stopę studentów rusinów. Ochrymowicza i Zeleźniaka. Prokuratura układa już akt oskarżenia w sprawie napadu na uniwersytet.

— Stan zdrowia Maryi Konopnickiej, bawiącej w sanatorium lwowskim polepszył się.

Z KRAKOWA. Sąd krakowski za fałszo-

wanie monet piętnastokopiejkowych skazał Szymona Alstera, galicyana na trzy miesiące więzienia.

### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Zellmira. Jutro Bogusława.

TEATR POLSKI (ulica Cegielniana nr. 63). Dziś „Tajfun“ Langyela. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Sen srebrny Salomei“ Słowackiego. (Ceny znizzone). Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY (Konstantynowska nr. 16).

— Dziś „Gęsi i Gąski“, komedia Bałuckiego. Początek o godz. 8 wieczorem.

— Jutro „Eli Makower“, sztuka E. Orzeszkowej. Początek o godz. 8 wieczorem.

ZEBRANIE Dziś (w restauracji Stępkowskiego, Pasaż Meyera nr. 9) o godz. 8 wieczorem, zbranie organizacyjne Tow. lotników.

POGADANKA. Dziś (w lokalu własnym, Konstantynowska 5) pogadanka w Stow. nauczycieli chrześcijan na temat „Rozwój charakteru pod wpływem wychowania szkolnego“. Początek o godz. 8 wieczorem.

## KRONIKA.

(—) W sprawie obniżki procentów od wkładów. Jak wiadomo, bank Zjednoczony w Moskwie nie przyłączył się do uchwały banków Petersburskich i moskiewskich w sprawie obniżki procentów od wkładów i rachunków bieżących.

Jeden z dyrektorów banku Zjednoczonego oświadczył współpracownikowi gazety „Golos Moskwy“, iż przedstawiciel banku na naradzie oświadczył tylko, iż ustalanie minimum procentów dla banku z jego 90 filiami jest niepożądane, gdyż filie muszą konkurować na prowincji z bankami miejskimi i towarzystwami wzajemnego kredytu, które płacą od rachunków bieżących do 7 proc.

(—) Ułga dla uczestników zjazdu. Zarząd kolejowy zawiadomił tutejsze koleje, że dla uczestników, zwolowanego w Petersburgu międzynarodowego kongresu ginekologiczno-akuszerzyjnego ustanowiono ulgi na przejazd kolejami.

Uczestnicy zjazdu, kupując bilet I i II kl. otrzymują 50 proc. ustępstwa jeśli okażą zaświadczenie komitetu organizacyjnego.

(—) Odebranie debitu gazecie „Frankfurter Zeitung“. Onegdaj donosiliśmy już, że „Berliner Tageblatt“ na mocy rozporządzenia władz odnosnych utracił debit w państwie rosyjskiem. Dziś otrzymujemy wiadomość, że również zabroniony został wstęp do państwa rosyjskiego gazecie „Frankfurter Zeitung“.

Już ostatnie numery do Warszawy nie nadeszły. Skutkiem tego zakazu. „Tageblatt“ stracił około 15 tysięcy prenumeratorów.

(a) Sprawy przemysłowe. Oddział handlu przy ministerjum handlu i przemysłu nadesłał do łódzkiego komitetu giełdowego próby towarów perkalowych, mających znaczny zbył w Wanie w Turcji.

Ze względu, że sprawa ta zainteresować może fabrykantów tutejszych, wzmiankowane próby oglądać można w kancelaryi komitetu giełdowego, przy ulicy Piotrkowskiej nr. 87.

(a) Chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności. Z powodu zajęcia wielkiej sali Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi w dniu 26 b. m. pierwotnie projektowane zebranie ogólne łódzkiego Chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności w drugim terminie odłożono do dnia 3 października r. b.

Odbędzie się ono w tejże sali Towarzystwa Kredytowego miejskiego, o godzinie 4 po południu.

(—) Prawo o wychodźstwie. Ministerjum handlu i przemysłu przerobiło opracowany już dawniej projekt ustawy emigracyjnej.

Nowy projekt przynajmniej ulgi paszportowe tym tylko wychodźcom, którzy powracają do Rosyi okrętami rosyjskimi. Wychodźcy tacy otrzymywac będą paszporty zagraniczne bezpłatnie. Emigrujący przez granicę lądową z ulg żadnych korzystać nie będą.

Nadzór nad całym wychodźstwem spoczywać będzie w ręku ministra handlu i przemysłu.

Utworzony zostaje nowy urząd głównego inspektora emigracyjnego, któremu ma być powierzony bezpośredni nadzór nad wychodźstwem.

(—) Zakazane pieśni. Omawiając ostatnie postanowienie obowiązujące general-gubernatora warszawskiego, zabraniające wykonywania pieśni: „Boże coś Polskę“, „Z dymem pożarów“, „Jeszcze Polska nie zginęła“, „Warszawianka“, „Czerwony sztandar“ i innych, — Riecz dodaje następujący komentarz:

„Jak wiadomo, niektóre z tych pieśni śpiewane były przez „patriotów“ rosyjskich na uroczystościach słowiańskich, w szczególności zaś co się tyczy „Boże coś Polskę“ i „Jeszcze Polska nie zginęła“, senat wyjaśnił, że niema w nich żadnych występnych słów i zdań z punktu widzenia prawa rosyjskiego“.

(h) W kwestyi domów mieszkalnych. Przed paru dniami pisaliśmy, że pracownicy kolei fabryczno-łódzkiej, noszą się z zamiarem pobudowania domów mieszkalnych i w tym celu, mają zaciągnąć pożyczkę z funduszu swej kasy oszczędnościowo-zapomogowej.

Obecnie otrzymaliśmy dane o wysokości tego funduszu.

Kapitał oszczędnościowy wynosi: w listach zastawnych T-wa kredytowego ziemskiego w Królestwie Polskiem 140,410 rb., w listach wileńskich go banku ziemskiego 131,165 rb., gotówką w banku handlowym w Warszawie na 5 proc. 48,762 rb. 32 kop., na pożyczkach u członków kasy 21,090 rb. 95 k.

Wpływy po 31 grudnia 1909 roku — 3,907 rb. 89 k. i różnica na papierach proc. 5,594 rb. 60 k. Ogółem 350,930 rb.

Kapitał zapomogowy wynosi: w listach T-wa kredytowego ziemskiego w Królestwie Polskiem 123,094 rb., banku wileńskiego ziemskiego 51,402 50 kop., gotówką w banku handlowym w Warszawie 28,057 rb. 53 kop., różnica proc. 5,080 rb. 83 k.

Wpływy po 31 grudnia 1,235 rb. 55 k. Ogółem 208,870 rb. 41 k.

Kapitał specjalnego funduszu zapomogowego: w listach zastawnych T-wa kredytowego ziemskiego Królestwa Polskiego 19,257 rb. 57 kop., wileńskiego banku ziemskiego 25,634 rb., w rencie państwowej 9,712 rb. 45 k., gotówką w banku handlowym — 5,490 rb. 45 kop. i z wpływów po 31 grudnia 1909 r. 523 rb. 68 k. Ogółem cały kapitał przedstawia się w sumie 620,419 rb. 32 k.

Z tych funduszy projektują wziąć jako pożyczkę 300,000 rb. i za sumę tę pobudować domy mieszkalne, skromne, a wygodne z tem obliczeniem, że po latach określonych fundusz byłby z amortyzowany, domy zaś były by własnością członków kasy.

W wykonanie powyższego projektu jest w dużej zależności od poglądu ministerjum komunikacji, czy zechce się ono zgodzić na pożyczkę.

(—) Międzynarodowy zjazd akuszerzyjny obradować ma w Petersburgu przez tydzień, poczynając od jutra.

Pomiędzy komitetami narodowymi lekarskimi na zjeździe tym powołany został do obrad urzędowo i komitet polski, któremu przysługiwac będą wszystkie prawa i przywileje, z jakich korzystają komitety innych narodów.

Z Warszawy, jako urzędowi przedstawiciele komitetu polskiego wraz z gronem akuszerów tutejszych udali się wczoraj poціągami pospiesznym do Petersburga doktorzy: Jaworski i Neugebauer.

Uniwersytet lwowski reprezentuje na zjeździe profesor prorektor Mars, prezes komitetu polskiego.

Z Krakowa wreszcie na zjazd wyjechali prof. Kader, dziekan wydziału lekarskiego na uniwersytecie Jagiellońskim, oraz prof. Rosner wraz z czterema swymi asystentami.

Uczni polscy na zjazd ten zgłosili ogółem 18 odczytów i referatów, a nadto pokaz okazów anatomicznych.

(a) Sprawy szkolne żydowskie. W tych dniach w magistracie tutejszym oraz w zarządzie gminy żydowskiej odbyły się narady w sprawie powiększenia sum przeznaczonych na mieszkania dla młodszych nauczycieli szkół elementarnych żydowskich.

Wynagrodzenie to zaprojektowano podnieść o 100 rubli rocznie, z uwagi, że dotychczasowa suma rb. 275 nie jest wystarczającą na opłatę komornego nawet za lokal złożony z dwóch pokoi i kuchni.

(a) W sprawie baraków cholerycznych. Wczoraj o godzinie 6-ej wieczorem, w oddziale magi-

stratu Łódzkiego odbyło się pod przewodnictwem prezydenta zebranie fabrykantów, w celu rozważania sprawy założenia własnym ich kosztem baraków cholerycznych i bezpłatnych herbaciarni dla robotników, w razie wybuchu epidemii cholery w Łodzi.

Zgromadziło się 30 przedstawicieli różnych firm fabrycznych. Wszyscy zebrani uznali żądanie p. gubernatora piotrkowskiego za słuszne, lecz do szczegółowego omówienia projektu i wprowadzenia go w wykonanie, zdaniem przedstawicieli firm konieczną jest obecność właścicieli lub ich zastępców wszystkich a już co najmniej znacznej większości fabryk Łódzkich.

Obecna bowiem liczba zebranych jest niedostateczna dla powzięcia uchwały. Magistrat, przychylny do tego wniosku, postanowił zwołać zebranie przy udziale liczniejszej fabrykantów, które odbędzie się w sali I lub III oddziału Tow. straży ogniowej ochotniczej (Konstantynowska 4, lub Mikołajewska № 54.)

(a) **Zatwierdzone plany.** Wydział techniczny rządu gubernialnego piotrkowskiego zatwierdził plany następujące:

Mojżesza Cytera na budowę dwupiętrowej murowanej mieszkalnej oficyny i zabudowań gospodarczych piętrowych, przy ulicy Cegielnianej № 41; braci Szczepana i Antoniego Blaszczyk na budowę jednopiętrowego domu murowanego mieszkalnego i takichże zabudowań gospodarczych, przy ulicy Lutomińskiej; Jana Szpelerna na budowę trzypiętrowego domu mieszkalnego i takichże zabudowań gospodarczych, przy ulicy Wiznera № 8; Wolfa Ajznera i Arona Bialera na budowę murowanej trzypiętrowej oficyny, przy ul. Piotrkowskiej № 199; Edwarda Kindermana na budowę murowanej trzypiętrowej oficyny z tępem i suterynami i takichże zabudowań, przy ulicy Piotrkowskiej № 85; Ludwika Bresslera na budowę trzypiętrowego domu mieszkalnego murowanego i takiejże oficyny, przy ulicy Wólczańskiej № 164; Adolfa Kebda na budowę jednopiętrowego murowanego składu na towary, przy ul. Mikołajewskiej № 65; Edwarda Steigerta na budowę murowanej trzypiętrowej oficyny i piętrowych zabudowań gospodarczych, przy ulicy Młej № 15; Feliksa Drozdowskiego i Waclawa Erecińskiego, na budowę czteropiętrowej murowanej oficyny i urządzenia sześciu balkonów w trzechpiętrowej oficynie, przy ulicy Nawrot № 23; Oswalda Finera na budowę murowanego domu trzypiętrowego mieszkalnego i jednopiętrowych zabudowań gospodarczych, przy ulicy Radwańskiej nr. 875 (hypoteczny); Abrama Dawida Eiznera na budowę trzypiętrowej murowanej oficyny z tępem i suterynami, oraz zabudowań piętrowych gospodarczych, przy ulicy Wschodniej nr. 45; W. Janickiego i F. Terpela, na budowę dwóch drewnianych domów piętrowych mieszkalnych oraz budynków gospodarczych przy ulicy Klonowej; Józefa Rybczyńskiego na budowę drewnianej oficyny, jednopiętrowej murowanej, oraz zabudowań gospodarczych przy ulicy Tuszyńskiej nr. 8.

(a) **Rewizja jatek rzeźniczych.** Z rozporządzenia p. gubernatora piotrkowskiego komisja sanitarna miejska dokonała w obrębie pierwszego cyrkułu policyjnego rewizji 73 jatek rzeźniczych. W wielu z tych jatek znaleziono nieporządki i niestosowanie się do przepisów sanitarnych. Sporządzono protokoły, w celu pociągnięcia winnych do odpowiedzialności sądowej.

Dziś komisja sanitarna przystąpiła do rewizji jatek rzeźniczych w obrębie cyrkułu policyjnego.

(a) **Towarzystwo pogrzebowe.** Grono mieszkańców wyznania mojżeszowego — zwróciło się do gubernatora piotrkowskiego z prośbą o zatwierdzenie ustawy żydowskiego Towarzystwa pogrzebowego. W myśl ustawy członkowie podzieleni będą na 6 grup i odpowiednio do tego unormowano składki.

(a) **Pierwsze żydowskie Towarzystwo pożyczkowo-oszczędnościowe.** Na wczorajszym posiedzeniu władz Towarzystwa postanowiono ułatwić członkom kredyt i w tym celu obniżona będzie stopa procentowa od wydawanych pożyczek.

Uchwalono, aby posiedzenia rady zarządzającej odbywały się dwa razy tygodniowo (dotychczas odbywały się tylko raz jeden).

(a) „Praca”. Wczoraj, o godz. 7 wieczoraj, w lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr. 175, odbyło

się posiedzenie zarządu obranego na zebraniu organizacyjnym Stow. zawodowego robotników przemysłu włóknistego „Praca”.

Po rozdzieleniu między sobą czynności świeżo wybrany zarząd ukonstytuował się w sposób następujący: prezes p. Władysław Modrzejewski, wiceprezes p. Wawrzyniec Kurowski, skarbnik p. Andrzej Antoszkiewicz, jego zastępca p. Józef Kolczyński, sekretarz p. Andrzej Kaźmierczak, jego zastępca p. Franciszek Kurok, ławnicy pp.: Jan Grinberg, Antoni Krawiec i Michał Pakos, członkowie bez mandatów, pp.: Stanisław Geller, Józef Jaranowski i Wojciech Witezak.

Postanowiono, aby zarząd zbierał się na posiedzenia w środy, o godz. 7 i pół wieczorem, a w niedziele, o godz. 9 rano, każdego tygodnia w lokalu biura (Piotrkowska 175). Sprawy finansowe, dotyczące rozporządzania kapitałem, załatwiane będą za podpisem wszystkich członków zarządu.

Zapisy kandydatów na członków odbywać się będą codziennie, od godz. 6 do 8 wieczorem, za wyjątkiem niedziel i świąt, w biurze Stowarzyszenia, gdzie stale w oznaczonych godzinach dyżurować będzie jeden z członków zarządu.

Następnie załatwiono sprawę zaprowadzenia ksiąteczek członkowskich, na podstawie których wnoszone będą do kasy Stowarzyszenia wpisowe i składki tygodniowe; uchwalono zająć się obstarowaniem 4,000 sztuk marek po 50 kop. do wpłacania wpisowego i 50,000 sztuk marek, wartości 10 kop. które służyć będą do wpłacania składek tygodniowych.

Rozdzielono między sobą dyżury w tygodniu, w taki sposób, aby codziennie wieczorem jeden lub dwóch członków mogło przyjmować zapisy i informować zgłaszających się do biura Stowarzyszenia.

Wreszcie postanowiono opracować regulamin, który przedstawiony zostanie do zatwierdzenia ogólnego zebrania.

(x) **Inspektor drukarni radca p. Lisiewicz**, przeniósł swoją kancelaryę na ulicę Piotrkowską do domu № 191, prawa oficyna 1-e piętro.

(x) **Ze zgromadzenia czeladników tokarzy.** Walne zgromadzenie cechu czeladników tokarzy w dniu 19 czerwca r. b. uchwaliło, że zalegli w składkach członkowie płacą rubli 7 wpisowego.

Termin wpłacania wpisowego upływa d. 1-go października r. b., członkowie więc którzy do tego czasu dla własnego dobra nie zechcą postarać się o przywrócenie mu praw i nie uregulują rachunków z gospodą, zostaną w myśl zapadłej uchwały walnego zgromadzenia pozbawieni wszelkich praw członkowskich.

Posiedzenie miesięczne odbędzie się dnia 25 września, w domu № 44 przy ulicy św. Andrzeja.

(f) **Adres. Introligatornia p. Feliksa Potza** (Przejazd 18) wykonała, na zlecenie parafian ze Złoczewa, b. ozdobną teczke do adresu, który ma być wręczony proboszczowi, z okazji 50-tej rocznicy jego pracy w parafii. Na teczce, z pluszu koloru bordo, złoczonej po brzegach, wewnątrz zaś wyłożonej złotym jedwabiem, widnieje napis: „Księdzu Julianowi Michalskiemu, proboszczowi złoczowskiemu, w dniu jego jubileuszu parafianie złoczewscy „1860—1910”

(x) **Z Towarzystwa Krzewienia Oświaty.** W niedzielę 25 b. m. o godzinie 4 po południu w sali koncertowej przy ulicy Dzielnej № 18 p. Ludwik Krzywicki wygłosi odczyt „O chorobach umysłowych w wiekach średnich (wiedźmy i czarownicy).”

Szczegóły w afiszach.

(a) **Ze Stowarzyszenia drukarzy.** Zarząd Stowarzyszenia drukarzy Łódzkich za naszym pośrednictwem zawiadamia swoich członków, że polskie Towarzystwo teatralne po wzajemnym porozumieniu się zgodziło się na udzielanie członkom ulgi, mianowicie 25% od biletów na wszystkie miejsca oprócz łóż i galeryi, na widowiska wtorkowe i piątkowe każdego tygodnia.

Bilety będą otrzymywane na przedstawienia za okazaniem ksiąteczek członkowskich, zarówno dla członków, jak i ich rodzin i w tym celu kase teatralnej wydano odpowiednią dyspozycję.

(x) **O place około nielarni.** Antoniew Stokowski, należący do niedawna do Wegnera, rozłożył się na gruntach chłopskich.

Wegner chcąc zrobić interes, jak nam komu-

nikuje p. Stanisław Trzcińkowski ze Stok, począł te grunty sprzedawać na place.

Ponieważ gruntów chłopskich dzielić nie wolno, przeto były właściciel porozumiewający się z pisarzem od komisarza p. Gałczyńskim, otrzymywał od niego nielegalne pozwolenia na kupno tych placów. Tym sposobem rejenci sporządzali akty. Teraz, kiedy się już na rozsprzedanych placach nowi właściciele potudowali — wydały się machinacje Wegnera i Gałczyńskiego, a p. komisarz rozpoczął wysiedlanie nowonabywców z gruntów chłopskich, narażając ich na znaczne straty.

Jak się ta sprawa zakończy, trudno przewidzieć. Złe byłoby gdyby rezultat był taki, jak z Bałutami.

(a) **Przerwa komunikacji.** Dziś na linii tramwajów zgierskich zerwał się drut wskutek czego nastąpiła przeszło dwugodzinna przerwa w komunikacji i liczni pasażerowie odbywali podróż pieszo.

(a) **Z wydziału śledczego.** Agenci wydziału śledczego policyi Łódzkiej w tygodniu ubiegłym dokonali następujących czynności:

Aresztowano Maryannę Kubiak, która okradła Apolonię Dutkiewicz, na rogu Zawadzkiej i Piotrkowskiej; zatrzymano kieszonkowego złodzieja Józefa Kowalskiego, który usiłował skraść zegarek z kieszeni agenta policyjnego Jana Keilusa, podczas pożaru fabryki Żukowskiego, przy ulicy Konstantynowskiej; aresztowano koniokrada Waleryana Piaseckiego, przy ulicy Ciemnej, 104, u którego znaleziono wóz z koniem i źrebkiem, skradzionymi Ignacemu Stachurskiemu, we wsi Krokocice, powiatu sieradzkiego. Koń i wóz zwrócono właścicielowi; aresztowano Romana Nastusiaka, Maryannę Łakomicą i Stanisława Tomaszewskiego, którzy oskarżeni są o kradzież różnych rzeczy z mieszkania Ludwika Toporowskiego, przy ulicy Benedykta 10; aresztowano złodzieja Szaję Muszłikemachera, który oskarżony jest: o kradzież z magazynu Majera Zyglerberga przy ulicy Piotrkowskiej 45 i z magazynu Stanisława Bieńkowskiego, przy ulicy Piotrkowskiej 41; aresztowano złodzieja Adama Chudzińskiego, karanego już kilkakrotnie, który dopuścił się kradzieży różnych rzeczy: z mieszkania Ludwika Czyża przy ulicy Wólczańskiej 241, z mieszkania Franciszka Szymozaka przy ulicy Drebnowskiej 39 i z mieszkania Franciszka Grobelniaka przy ul. Konstantynowskiej 69; aresztowano Rafała Szymańskiego, który spełnił kradzież w sklepie z obuwiem Michała Kapuścińskiego przy ulicy Piotrkowskiej № 9; aresztowano Stanisława Woźniaka, Włodzimierza Budniczenko, Aleksandra Prokofjewa, którzy wspólnie z ukrywającym się Józefem Lachowskim dopuszczali się systematycznej kradzieży chustek wełnianych w składzie Henryka Faksa, przy ulicy Spacerowej, 1, i sprzedawali je; Kolmanowi, Lejwandowi, Zysmanowi, Dobrosickiemu, Izraelowi Abramowiczowi, Karolinie Jewsiejenko, Chaimowi Rudeckiemu i Szmulowi Kibelowi. Wszystkie wymienione osoby osadzono w więzieniu.

Akty spraw powyższych przestępstw skierowane zostały do władz sądowych.

(a) **Symulacja.** Zamieszkały przy ulicy Zielonej nr. 9 Łukasz Nawrocki — zameldował policyi, że o godzinie 9 wieczorem do mieszkania jego przyszedł Józef Kulis i Władysław Fornalczyk, którzy pobiwszy go dotkliwie zabrali mu gotówkę przeszło tysiąc rubli.

Otrzymałszy taką wiadomość, na miejsce rzekomego napadu i rabunku udał się komisarz 5 cyrkułu policyjnego. Po zbadaniu okazało się, że meble i sprzęty domowe są rozbite i porzucane, lecz rabunku żadnego nie dokonano, a sam Nawrocki osobiście szwanku żadnego nie odniósł.

Jak stwierdzili sąsiedzi całe zajście było wymysłem właściciela mieszkania, który chciał symulować napad.

Nawrockiego aresztowano.

(a) **Aresztowanie.** Władze policyjne aresztowały 35-letniego Stanisława Rogalskiego, skazanego na ciężkie roboty. Rogalski należy do niebezpiecznych przestępców kryminalnych.

(a) **Zajście.** We wtorek wieczorem, jeden z mieszkańców domu № 138 przy ulicy Cegielnianej, Antoni Byk, zauważył kręcącego się około nieruchomości № 119, poszukiwanego przez władze policyjne Józefa Kolczyńskiego, znanego pod przydomkiem „Drzazga”.

Ow «Drzazga» wspólnie z innymi napadł w nocy z dnia 4 na 5 b. m. na piwiarnię Burhardta, przy ul. Cegielnianej № 136, a gdy zamiarem tym usiłowali przeszkodzić bracia Jan i Ignacy Kluza-Domagala, Kolczyński-«Drzazga», przyłożywszy do skroni Ignacego Kluzy rewolwer, chciał strzelić, lecz pochwycony za rękę, wypuścił broń. Kolczyński uciekł.

Wczoraj Antoni Byk, obserwując Kolczyńskiego zauważył, że stał on przed bramą, to znów chował się do sieni i t. p. Po przeciwnej stronie ulicy stali dwaj towarzysze «Drzazgi», do których podchodził od czasu do czasu, dając im jakieś informacje. Podszedłszy nagle do jednego z nich «Drzazga» miał powiedzieć doń: «Bądź ostrożnym, aby przypadkiem nie schwytały cię ci dorozkarze z pod № 136» (mowa o braciach Kluza, zamieszkałych na ul. Cegielnianej 136).

Kiedy bracia-Kluza-Domagalowie dowiedzieli się, że na ulicy oczekuje na nich ów «Drzazga» ze swymi towarzyszami — obaj bracia wraz z kolegami swymi wyszli na ulicę i razem z Bykiem skierowali kroki swoje do «Drzazgi». Widząc nadciągających kilkunastu ludzi «Drzazga» dał sygnał gwizdawką swoim towarzyszom do ucieczki i sam zaczął biec. Seigany «Drzazga» dał kilka strzałów z brauninga. Za uciekającymi pobiegli strażnicy policyjni. Jednego z nich chwytano. Jest nim 20-letni Józef Lempel, zamieszkały przy ul. Ogrodowej № 21.

(a) **Samobójstwo.** Wczoraj, po południu do warsztatów rzeźniczych, przy ulicy róg Targowej i Gubernatorskiej przyszedł strażnik fabryki Ake. Tow. L. Grobmana, Leon Nowicki nagle wyjął rewolwer i przyłożywszy lufę do skroni, wystrzelił. Śmierć nastąpiła momentalnie.

O fakcie tym zawiadomiono niezwłocznie władze policyjne.

Podobno przyczynę samobójstwa był rozstrój nerwowy, spowodowany zawodem w miłości.

(a) **Echa zabójstwa.** Wydział śledczy policyi łódzkiej jest już na tropie do wykrycia faktycznego sprawcy zabójstwa na osobie Jankla Cukiermana, właściciela sklepu kolonialnego, przy ulicy Aleksandrowskiej, któremu podczas napadu zrabowano 2.000 rubli.

(a) **Licytacja.** W dniu 3 października r. b. w magistracie miejscowym odbędzie się licytacja na oddanie w 3-letnią dzierżawę 4 placów pod budki z wodą sodową, mianowicie: na rogu Nowego Rynku i ul. Średniej pod nr. 242a i 242b od sumy 126 rb., przy ul. Konstytucyjnej pod nr. 314, od sumy 167 rb. i przy tejże ulicy pod nr. 315, od sumy 115 rb. rocznej płacy (in plus).

(a) **Kradzieże.** Do mieszkania Ieka Jeskowieza, przy ul. Cegielnianej nr. 17, przyszła młoda, mająca około 14 lat żydóweczka, która, korzystając z chwilowej nieobecności właściciela, skradła portfel, w którym znajdowało się 105 rb. Zamieszkałemu przy ul. Benedykta p. J. skradziono w hotelu «Kupieckim», (Południowa) zegarek z dewizką. Z mieszkania Wincentego Jarnickiego, przy ul. Nicałej nr. 3, na Bałutach, zabrano materiał na palto zimowe. Z mieszkania E. Parczewskiego, przy ul. Wschodniej nr. 16, skradziono zegarek złoty z dewizką. Marya Czeple, zamieszkała przy ulicy Widzewskiej nr. 32, zameldowała policyi śledczej, że skradziono jej podczas nieobecności w domu parę kolczyków z brylantami. W mieszkaniu Markusa Remicza, przy ul. Zawadzkiej nr. 5, skradziono portfel, w którym znajdowało się 150 rb., paszport, patent gildyjny i różne weksle. Z mieszkania Miriam Szenesa (Widzewska 32) skradziono z szafy złote kolczyki z brylantami. Sprawczyńnię kradzieży, Józefą Bogusz, aresztowano.

(a) **Bójka.** Wczoraj, o godz. 2 w nocy, zamieszkały przy ul. Juliusza: 26-letni Józef Wójcik, 24-letnia Maria Tubolt i 27-letni Gustaw Wagner, powracając z suteli libacy, wszczęli ze sobą kłótnię, a następnie bójkę na kije. Podczas zaiscia Wagnerowi zginał złoty zegarek z dewizką srebrną. Awanturujących się policya aresztowała.

(p) **Pogotowie ratunkowe** wczoraj pomiędzy innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległy cztery osoby, z których jedną odwieziono do szpitala Aleksandra, jedną do mieszkania na ul. Brzezinska.

— Na podejrzane kurcze żołądka zapadły dwie osoby, z tych jedną odwieziono do mieszkania na ulicy Cmentarnej.

(a) **Za nieobyczajność.** Dzisiejszej nocy policya aresztowała dwóch mieszkańców F. W. i W. M., którzy wyszedłszy z restauracji majstrów tkackich, zachowywali się nieobyczajnie, zakłócając spokój publiczny.

(a) **Strzał w ogrodzie.** Wczoraj po południu, w parku miejskim, przy ulicy Mikołajewskiej, usłyszano strzał rewolwerowy. Stwierdzono, że strzał ten pochodził z alei bocznej, gdzie na ławce siedziało dwóch młodych ludzi. Jeden z nich, trzymając rewolwer systemu «Buidog», wystrzelił przez nieostrożność. Obu policya aresztowała i odprowadziła do syroku. Okazało się, że żaden z nich nie posiada pozwolenia na trzymanie rewolweru.

(a) **Sprzeniewierzenie.** W dniu wczorajszym

zamieszkały przy ulicy Połudulowej nr. 6 właściciel zakładu zegarmistrzowskiego, p. Jakób Szeizer, wręczył praktykantowi, Abramowi Szlezingerowi, 212 rb. na wykupienie towaru, przybyłego koleją fabr. Łódzką na jego imię. Szlezinger nie wrócił wcale, przywłaszczywszy sobie pieniądze: Mimo poszukiwań, Szlezingą nie odzyskano. Za zbiegiem wysłano listy gończe.

\*

(a) **Zbrojny napad na urząd gminny.** Wczoraj około godziny 9 rano kilkunastu bandytów dokonało zbrojnego napadu na urząd gminny Ilów, powiatu Sochaczewskiego. Celem napadu był rabunek. Czy jednak zrabowano pieniądze i jaką sumę nie zdołaliśmy się dowiedzieć.

Za napastnikami zarządzono pościg, podczas którego zabity został strażnik ziemski.

O napadzie tym opowiadali nam dziś pasażerowie kolei kaliskiej.

(f) **Z Koluszek.** W sobotę ubiegłą odbyła się wieczornica w miejscowym Tow. muzyczno-dramatycznym. Gości zgromadziło się wielu. Program rozpoczął koncertem orkiestry symfonicznej amatorskiej. Jako solista skrzypki wystąpił p. Galiński. Monologowali pp. Pruszyński, dobrze znany w szerokiej kołach łódzkich i Lewandowski. Przyjmowano ich serdecznie.

Po wyczerpaniu programu nastąpiły tańce.

## SZTUKA I PIŚMIENICTWO.

(x) **Teatr łódzki A. Zelwerowicza** (Cegieln. 63).

Dzisiaj teatr nasz wystawia sensacyjną nowość a mianowicie cieszącego się olbrzymim sukcesem „Tajfuna“. Premiera wzbudziła duże zainteresowanie.

W piątek, 23 b. m. „Sen srebrny Salomei“ po cenach niższych.

W sobotę o godzinie pół do 4 po południu widowisko dla młodzieży, na którym odegraną będzie jedna z najcielejszych komedii Al. hr. Fredro „Damy i huzary“ poprzedzona pogadanką p. Leonarda Bończy, a czysty dochód dyrekcya przeznaczyła na wpisy dla niezamożnych uczniów Szkoły Handlowej; — o 8 min. 15 wieczorem po raz drugi „Tajfun“.

W niedzielę odbędą się również dwa widowiska: o 3 po południu po cenach popularnych „Sen srebrny Salomei“ wieczorem zaś o 8 min. 15 „Tajfun“ po raz 3-ci.

Najbliższą premierą, we czwartek, d. 29 b. m. będzie „Anastazy“. Szuka ta dana będzie ku uczczeniu pamięci s. p. Elizy Orzeszkowej, a poprzedzi ją odczyt p. Bolesława Gorczyńskiego.

(x) **Teatr popularny.** Dzisiaj idą po raz drugi wznowione pełne humoru „Geśi i gąski“ M. Bałuckiego, na których we wtorek zgromadzona licznie publiczność bawiła się wyborno oklaskując wykonawców.

W piątek danym będzie „Eli Makower“.

W sobotę po południu dla młodzieży daje p. Mielewski „Zemstę za mur graniczny“ Al. hr. Fredry; wieczorem zaś teatr popularny występuje z premierą, którą będzie ciekawa sztuka Stanisława Łapińskiego „Nad Pilicą“ ubarwiona swojskimi melodiami, miłymi dla polskiego ucha — osnuta na tle dziejów Księstwa Warszawskiego.

(a) **Na rzecz Gniazda Towarzystwa opieki nad dziećmi.** W nadchodzący poniedziałek t. j. dnia 26 b. m. w teatrze popularnym pod dyrekcją A. Mielewskiego, dane będzie przedstawienie wieczorowe na rzecz łódzkiego Gniazda Towarzystwa opieki nad dziećmi. Widowisko wypełni wyborna sztuka Lucyana Rydla „Zaczarowane koło“.

Pozostałe bilety od jutra sprzedawać będzie księgarnia S. Miszewskiego, przy ulicy Piotrkowskiej nr. 87.

(x) **Orkiestra symfoniczna.** T-wo muzyczne imienia Szopena, organizuje symfoniczną orkiestrę amatorską. Pierwsza próba tej orkiestry odbędzie się w nadchodzący wtorek, dnia 27 go b. m. o godzinie kwadrans po 8 ej wieczorem, we własnym lokalu Towarzystwa, przy ul. Widzewskiej № 73.

Dotąd zapisało się do orkiestry wielu poważniejszych amatorów i muzyków na smyczkowych i dętych instrumentach.

Jest nadzieja, że orkiestra będzie w dużym komplecie.

## ZABAWY.

(h) **Z Towarzystwa opieki nad drzewostanem.** Wczoraj na posiedzeniu zarządu Towarzystwa opieki nad drzewostanem bardzo obszernie omawiano program zabawy, mającej się odbyć dnia 25 b. m. w parku «Zródliska».

Rozdawanie roślin w doniczkach (ablegrów), by nie było ścisłu jak w r. z., ma się odbywać dowolnie, lecz dopiero po rozdanu nagród za holdowlę roślin wydanych młodzieży w r. z.

Do liczby 25 nagród w roślinach, zakupionych przez Towarzystwo, firma E. Gundelach ofiarowała od siebie jeszcze 10 roślin, razem więc będzie 35 nagród. Kierownictwo zabawy dziecięcej objęły panie.

W piątek o godzinie 8-jej wieczorem w lokalu Towarzystwa odbędzie się posiedzenie komitetu urządzającego zabawę. Z tego powodu odwołano posiedzenie zarządu związku ogrodników.

Postanowiono dać bezpłatne wejście na zabawę dla dzieci, które opiekują się gniazdo łódzkie «Towarzystwa opieki nad dziećmi». Początek zabawy o godzinie 2-jej po południu.

Ze względu na cel i dążenia Towarzystwa spodziewane jest liczne przybycie działwy na zabawę.

ś. † p.

## JAN GEBETHNER.

Ubyła znów naszemu społeczeństwu jednostka bardzo pożyteczna i niezmiernie sympatyczna.

Dzisiaj o g. 1 w nocy zakończył życie w Warszawie Jan Gebethner, który po śmierci swego ojca s. p. Gustawa Gebethnera (zmarłego w 1902 r.), objął jego miejsce w znanej firmie księgarskiej i wspólnie z nieodżałowanym s. p. Robertem Wolfem prowadził.

S. p. Jan Gebethner zmarł w kwiecie sił męskich, bo zaledwie w 50 roku, trapiiony przewlekłą chorobą nerkową.

Urodził się on w Warszawie, gdzie uczęszczał do wzorowej szkoły Jana Barszczewskiego, a następnie po jej zwińczeniu uczył się w Brzegu na Szlaku, potem studiował na wydziale handlowym politechniki ryskiej, którą chlubnie ukończył.

Już jako student w kole korporacyjnym towarzysów z „Arkonii“, ciesząc się ich wielkim uznaniem i sympatją, zaprawiał się do przyszłej pracy społecznej, którą niósł potem już to jako podstarszy Zgromadzenia kupców m. Warszawy, już to jako sędzia handlowy, członek komitetu re-sursy Obywatelskiej itp.

Obdarzony zaufaniem współpracowników ryskich, został prezesem filistrów „Arkonii“, której wszystkie sprawy do ostatnich chwil życia żywo go zajmowały.

Zarówno jako towarzysz pracy urzędników, czy potem szef wielkiego domu księgarsko-wydawniczego, s. p. Jan Gebethner cieszył się ich serdeczną sympatją, szacunkiem i uznaniem, jako człowiek dobry, prawy i uczynny.

W stosunkach z piszącą rzeszą literacką i dziennikarską oraz artystyczną gładki i łatwy, jednał sobie wszystkich, z którymi, na stanowisku współwydawcy „Tygodnika Ilustrowanego“ zwłaszcza, łączyły go stosunki.

Osierocił małżonkę Maryę z Hersów i 5-ro dzieci, których wychować jeszcze nie zdołał.

Zgon s. p. Jana Gebethnera odbije się echem serdecznego żalu wśród inteligencji naszej, która w s. p. Janie Gebethnerze straciła jednostkę bardzo dodatnią i człowieka dobrej woli.

## Z WARSZAWY.

\* Wyjazd.

„Warsz. Dniwn.“ donosi, że wczoraj o godzinie 12 ej w nocy wyjechał do Chelma na 150-letni jubileusz chelmskiego seminarium duchownego gen.-gubernator warszawski gen.-adjutant Skalon.

Gen.-gubernatorowi towarzyszą: pomocnik general-gubernatora rz. r. stanu Essen, pomocnik general-gubernatora do spraw policyjnych generał lejtnant Uthof, dyrektor kancelaryi general-gubernatora Charlamow, gen. major Dernow i inne osoby.

\* Z uniwersytetu.

„Warsz. Dniwn.” pisze, że w czwartek, d. 22 b. m. lektor języka polskiego w uniwersytecie warszawskim p. W. Niedźwiecki będzie miał lekcję wstępną w języku polskim, na temat „O teoretycznej nauce języka polskiego”.

## Ostatnia poczta.

— Do „Associated Press” telegrafują z Tokio: W dzienniku „Chosisimbun” zamieszczono szczegółowy spisku, zorganizowanego na życie cesarza japońskiego. Spiskowców uwięziono.

Obecny mikado Mutsuhito, ur. w 1852 r., panuje od 1867 r. Zaraz po wstąpieniu na tron porozumiał się z samurajami postępowymi, dążącymi do utworzenia nowoczesnego parlamentaryzmu w Japonii. Wybory do pierwszego sejmiku odbyły się w r. 1890, lecz niezadowoleni żądali jaknajdalej idącej demokracji izby poselskiej. Przeszkodziła temu większość konserwatywno-szlachecka. Wogóle mikado Mutsuhito nigdy nie był wrogiem reform, czego dowodzi zresztą najlepiej rozwój rządzonego przez niego państwa.

— Cesarza niemieckiego odwiedził zrana cesarz Franciszek-Józef. W południe cesarz Wilhelm przybył do ratusza wiedeńskiego, uroczysto powitany przez burmistrza i przedstawicieli miasta. Na mowę powitalną burmistrza cesarz odpowiedział długim przemówieniem. O godzinie 1-ej po południu u posła niemieckiego Tschirsky'ego odbyło się śniadanie, z udziałem obu monarchów i arcyksiążąt: Franciszka Ferdynanda i Fryderyka. Obu monarchów w drodze powrotnej z poselstwa ludność Wiednia witała burzliwymi owacyami.

— Przybył do Frankfurtu poseł w Konstantynopolu, Czarikow i odwiedził rosyjskiego ministra spraw zagranicznych, Izwolskiego. Izwolski, ukończywszy we czwartek kurację, przyjeżdża do Tegernsee, z kąd uda się do Wiesbadenu, gdzie zamieszka z rodziną przez czas pobytu Ich Cesarskich Mości w Księżstwie Heskiem.

— Król Ferdynand odjechał do Węgier.

— Kurdowie podburzeni przez Turków owładnęli przemysłem solnym w okręgu Dol na południowym zachodzie od Urmi.

— Chińska izba handlowa przyjmowała turystów amerykańskich, którzy przybyli w celu poznania handlu i przemysłu w Chinach. W towarzystwie urzędników chińskiego ministerium spraw zagranicznych amerykańskie wyjechały do Chon-Czou, zwiedzili wystawę w Nankinie, Hankon, Pekin i inne miasta.

— „Nowoje Wremia” donosi: U aresztowanych z powodu podejrzenia o szpiegostwo, a następnie wypuszczonych na wolność oficerów niemieckich w Moskwie znaleziono: mapy wojskowe centralnej Rosji, generalną mapę Rosji zachodniej z przylegającymi terytoriami Niemiec i Austrii, mapę teatru wojny roku 1812, plany bitwy borońskijskiej, plan przeprawy przez Berezynę, ustawy służby wojskowej rosyjskiej, tablice umundurowania armii rosyjskiej, lunety polowe, słowniki i arkusze notatek. Oficerów tych wypuszczono na wolność, ponieważ manewry pod Moskwą nie były sekretne i obecni na nich byli agenci wojsk państw zagranicznych. W dokumentach, odebranych oficerom niemieckim, nie było nic tajnego.

— Według wiadomości, otrzymanej ze źródeł półurzędowych, ks. biskup Ciepłak odwołany został z wizytacji pasterskiej w Mińszczyźnie nie przez metropolitę katolickiego, ale przez władze administracyjne z Petersburga.

— Rozpoczęła się w Pradze narada przedstawicieli partji czeskich i niemieckich w sprawie wznowienia działalności sejmiku czeskiego. Marszałek krajowy, ks. Lobkovitz i namiestnik ks. Condanhove z wielką radością przyjęli otwarcie konferencji i wyrazili nadzieję, że pokój między obu narodowościami zostanie przywrócony.

W imieniu wszystkich partji czeskich Skarbe oświadczył, iż czesi gotowi są wyciągnąć rękę do stronnictw niemieckich dla pokojowego uregulowania sytuacji.

Eppinger w imieniu Niemców oświadczył, że polskowie Niemcy również zainteresowani są bardzo w umożliwieniu pracy sejmowej, ale w sprawie tej nie powinno być zwycięzców ani zwyciężonych.

Hr. Clam-Martinitz w imieniu konserwatywnych wielkich właścicieli ziemskich wyraził nadzieję, że porozumienie da się osiągnąć drogą kompromisu.

Po kilku mowach zawarto umowę co do nowego zwołania sejmiku.

— W jednym z domów w Lizbonie, położonych w dolnej dzielnicy miasta, wykryto onegdaj urządzoną na wielką skalę fabrykę i skład bomb. Policja aresztowała znaczną liczbę osób, między innymi ślusarza, który zeznał, że bomby przygotowywano dla celów politycznych.

— W razie, gdyby obecny gabinet grecki, Dragumisa, został zmuszony do ustąpienia, misję utworzenia nowego rządu powierzono by jednemu z wybitnych polityków z obozu umiarkowanego, prawdopodobnie Skuzesowi. Znany polityk i mąż stanu kreteński, Venizelos, objąłby stanowisko ministra spraw zagranicznych, generał Smoleński — tekę ministerium wojny.

— Do «Rieczy» telegrafują z Kijowa: Członek zarządu ziemskiego, Kornilowicz, oraz inżynierowie: Miller i Trojnickij, którzy wyjechali na motocyklach z Kamieńca Podolskiego do Czerniowca, zostali aresztowani przez władze austriackie pod zarzutem szpiegostwa.

— Do «Rieczy» telegrafują z Odessy, że władze zamknęły niemieckie stowarzyszenie oświatowe dla Rosji południowej.

— Jutro po powrocie ministra skarbu Kokowcowa zwołane będzie w Petersburgu zebranie przedstawicieli Banków petersburskich i moskiewskich, w celu opracowania zasad nadzoru nad spełnianiem umowy co do obniżenia procentów od wkładów na rachunek bieżący.

## TELEGRAMY.

**Paryż, 21 września. (WI.)** Wiadomość o zawarciu przez Turcję umowy z Ernestem Karsalem w sprawie pożyczki wywołała tutaj wzburzenie. Dzienniki oświadczają, że rząd powinien przeszkodzić ogłoszeniu emisji pożyczki tureckiej we Francji, jeżeli żądania francuskie nie będą uwzględnione. Kilka dzienników zwraca uwagę na niemieckie pochodzenie Karsala i dowodzą, że kapitały francuskie nie powinny brać udziału w pożyczce, gdyż udział ten byłby niepatryotyczny ze zaden francuz nie powinien wdawać się w sprawę, niezgodne interesami francuskimi.

**Schönbrunn, 22 września. (WI.)** Cesarz Franciszek Józef wręczył cesarzowi Wilhelmu złoty medal, wybity z okazji 80 rocznicy urodzin monarchy austriackiego.

Przed śniadaniem przyjął cesarz Wilhelm hr. Aehrenthala na dłuższej specjalnej audyencji.

**Lizbona, 22 września. (WI.)** Niedaleko Oporto wykoleił się pociąg osobowy. Około 100 osób jest rannych.

**Paryż, 22 września. (WI.)** Modystki, które tu od kilku dni strajkują, urządziły demonstracyjne zbiegowisko na ulicy, a kiedy policja usiłowała je rozproszyc, wykonały z żelaznymi maczugami atak na policjantów. Następnie zdemolowały tarasę pobliskiej restauracji i bombardowały stołami i krzesłami urzędników policyjnych. Nic dziwnego, że i policja nie obezła się z tymi nowoczesnymi amazonkami zbyt łagodnie i kilka z nich dotkliwie poraniła. Kilkaścian manifestantek odprowadzono do aresztu policyjnego.

**Petersburg, 21 września. (WI.)** Na wystawie była w Petersburgu, mieszczącej się w Michajłowskiemu Menażu bardzo licznie reprezentowane jest Królestwo Polskie.

**Budapeszt, 21 września. (WI.)** Związek rolników wezwał rząd do oporu przeciwko importowi mięsa z Argentyny.

**Saloniki, 21 września. (WI.)** W okolicy Monastyru wykryto kilka tajnych składów broni i bomb.

**Poznań, 22 września. (WI.)** Około Rogoźna kolonista Belitz w Gościejewie natrafił przy oraniu na grób kamienny. Grób znajdował się w głębokości 40 cm. pod powierzchnią ziemi, a wypełniony był do połowy piaskiem, wobec czego nie udało się bez uszkodzenia wydobyć urny. W tej okolicy znaleziono już kilkakrotnie urny.

**Petersburg, 22 września. (WI.)** „Nowoje Wremia” potwierdza wiadomość, że minister oświaty Schwartz opuszcza swe stanowisko. — Dy-

misya ministra Schwartza jest jakoby rzecz postanowiona.

**Białogród, 21 września. (WI.)** Austriacka straż pograniczna zajęła nad Driną grunta, należące do poddanego serbskiego Samurowicza. Władze serbskie nie chciały siłą wypierać straży austriackiej i w sprawie tej czekają na rozporządzenia ministra spraw zagranicznych.

**Nowy Jork, 21 września. (WI.)** Wczorajsza rozmowa Tafta z Rooseveltem jeszcze bardziej pogorszyła dotychczasowe nieporozumienia. Taft oświadcza, że przy najbliższych wyborach prezydenta postawi ponownie swoją kandydaturę, chociażby nawet ogłoszono kandydaturę Roosevelta.

**Pekin, 21 września. (WI.)** Podróż księcia Tsajszuna do Ameryki i północnej przypisują tutaj wielkie znaczenie. Książę jedzie urzędownie, jako naczelnik komisji do studyowania spraw marynarki. Ma on przecież wysłuchać, czy rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej byłby gotów zawrzeć traktat z Chinami. Prócz tego ma on zbadać, czyby Chiny mogły zaciągnąć pożyczkę w Ameryce.

## Z ostatniej chwili.

**Konstantynopol, 22 września. (WI.)** Rząd rosyjski wyraził Turcji za pośrednictwem ambasadora tureckiego w Petersburgu zdziwienie z powodu wzmocnienia floty tureckiej i oświadczył, że w wiadomościach dotychczasowych urzędowych nie zaprzeczono o zbliżeniu się Turcji do trójprzymierza, w czem musi upatrywać pewną demonstrację. Rosya żąda wyjaśnienia.

**Magdeburg, 22 września. (WI.)** Dzisiejszej nocy na kongresie socjalistycznym oświadczyli rewizyoniści, że nie mogą się zobowiązywać na przyszłość do głosowania przeciw budżetowi. Wobec tego radykałści postawili wniosek, aby w razie powtórzenia łamania uchwał kongresu wykluczono tych posłów z organizacji socjalistycznej, oraz wobec spóźnionej pory żądali rewizyoniści odroczenia rozpraw. Uchwalono rozpocząć dyskusję; rewizyoniści opuścili demonstracyjnie salę. Nad ranem zaś uchwalono znaczną większością wniosek radykałistów. Rewizyoniści wzięli również dzisiaj udział w obradach i uważają wczorajsze opuszczenie sali jako demonstrację przeciw terrormowi większości.

**Katowice, 22 września. (WI.)** Wczoraj aresztowano tutaj handlarza żywym towarem żyda z Bendzina, w towarzystwie 3 ch dziewcząt. Jak się okazało jest on członkiem szeroko rozgałęzionej organizacji, działającej w bendzińskim okręgu górniczym i na Śląsku.

**Berlin, 22 września. (WI.)** Wydawnictwo gazety „Gazette an Mittag” wyznaczyło 100,000 marek za lot aeroplanowy z Paryża do Berlina.

**Londyn, 22 września. (WI.)** Pomimo półu rządowych zapewnień ze strony rumuńskiej, utrzymuje się w tutejszych sferach przekonanie, że pomiędzy Turcją a Rumunią nastąpiło w istocie tajne porozumienie. Jako głównego naczelnika tego porozumienia, wymieniają hr. Aehrenthala, który w porozumieniu z Berlinem dąży do tego, aby stworzyć dla Turcji most, wciągający ją od trójprzymierza.

**Berlin, 22 września. (WI.)** Niektóre agencje telegraficzne podają wiadomość o wykryciu na Korei sprzysiężenia na życie Mikada. W tutejszem poselstwie japońskim nie o tem nie wiedzą.

**Londyn, 22 września. (WI.)** Sąd policyjny uchwalił skierować sprawę Crippena i jego towarzyszy do sądu przysięgłych.

**Lizbona, 22 września. (WI.)** Wczoraj wykryto tutaj skład bomb. Skonfiskowano 181 sztuk, sporządzonych przez rewolucjonistów. Znaleziono dużo korespondencji, kompromitującej wielu żołnierzy. Dokonano licznych aresztowań.

— Numer dzisiejszy składa się z 10-iu stron.

**Z Pogotowia Ratunkowego.**

W sierpniu roku bieżącego Pogotowie było czynne 515 razy, o 101 więcej, niż w tymże miesiącu roku ubiegłego. Uwzględniając teren (przeważnie ulice, miejsca publiczne) i charakter (dorzeczność) działalności instytucji, oraz szczupłość jej środków, uważać należy powyższą cyfrę za rezultat sporej i przykrej pracy.

Pierwszy raz od czasu wieloletniego swego istnienia, osiągnęło Pogotowie tak wysoką cyfrę miesięczną, od zeszłego zaś roku notuje w znaczący sposób wzrost czynności. Wzrost ten stanowi wyraz wzmoczonego ruchu i życia w mieście, oraz postępującego rozwoju miasta.

Ważniejsze wypadki podawały codziennie pisma miejscowe. Tu zaś nadmienimy, że w sierpniu r. b. Pogotowie udzieliło pomocy na swej stacji 66 poszwankowanym i wysłało karetki do 449 osób. Ponieważ 8 razy odwołano karetki po ich wysłaniu, 28 razy nie zastano poszwankowanych na miejscu, a 23 osobom (którym niepotrzebna było doraźna pomoc lekarska lecz systematyczne leczenie) odmówiono pomocy, udzielono jej na miesiąc 394, łącznie (na stacji i w mieście) 460 poszwankowanym. Z nich 80 przewieziono, dobijając się, nieraz o miejsce dla ciężko poturbowanych w szpitalach miejscowych, w których jest coraz ciśnień.

Co do rodzaju wypadków zanotowano 309 urazów czy uszkodzeń zewnętrznych, 105 gwałtownego zaśląbnięcia wewnętrznego, 31 otrucia, 5

poronień i porodów, 2 obłądu, 2 symulacji i 6 wypadków nagłej śmierci.

Ofiar zamachów samobójczych okazało się 9, najechania 32 i rozpraw nożowych 41. Ofiar tych ostatnich naliczono w sierpniu roku ubiegłego tylko 11, bije więc w oczy uwaga na niepomiarly wzrost liczby rozpraw nożowych w naszym mieście.

Wobec tego, że dla pewnych względów dość licznie zwracano się do Pogotowia po informacje; czy udziela pomocy współobywatelom żydom, czy czynne jest w nocy i w mieszkaniach, informacje już udzielone uzupełniamy przy tej sposobności danymi, uzyskanymi w ciągu sierpnia r. b. Otóż w liczbie 460 osób, którym udzielono pomocy, okazało się żydów 131 co stanowi 28½% i przewyższa ich stosunek procentowy do ludności miejscowej; w porze nocnej udzielono pomocy 123 osobom, co stanowi prawie 24%, w wypadkach zaś które się zdarzyły w mieszkaniach, 77 razy (prawie 17%).

Wreszcie zaznaczyć trzeba że przeszło połowę klientów Pogotowia stanowili robotnicy i rzemieślnicy w sile wieku.

**Dla młodzieży i starszych:**

1) Adam Mickiewicz — „**Pan Tadeusz**” wydanie ozdobne z ilustracjami St. Masłowskiego; cena w oprawie 2.50 kop., dla prenumeratorów „Rozwoju” tylko 1.25 kop.

**Rozkład pociągów.**

Letni od dnia 1go maja

*Kolej Fabryczno-Lódzka.*

Odchodzą z Łodzi: a) 12.30, b) 6.50, r) 7.15, d) 11.25, e) 2.15, f) 3.15, g) 6.10, h) 8.10.  
Przychodzą do Łodzi: i) 4.30, j) 7.20, k) 9.35, l) 10.15, m) 4.24, n) 5.25, o) 8.31, p) 11.00

*Kolej Warszawsko-Kaliska:*

Odchodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.20, 5.26, 6.26; do Warszawy: o godzinie 10.52, 12.11, 5.40  
Przychodzą z Kalisza: o godzinie 10.44, 11.57, 5.25, 9.35; z Warszawy o g. 12.10, 5.9, 6.18.

*Kolej obwodowa.*

Odchodzi ze stacji Łódź-kaliszka do Słotwin o godz. 6.20, ze Słotwin do st. Łódź-kaliszka przychodzi 6.55. Odchodzi ze st. Łódź-kaliszka do Koluszek 10.51, przychodzą z Koluszek do st. Łódź-kaliszka o godz. 7.46.

UWAGI. Godziny, wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano

Pociągi oznaczone literami: c), f), h), i), k), m) o) za trzymują się na wszystkich przystankach. Pociąg oznaczony literą c), zatrzymuje się tylko w Andrzejowie.

Pociągi oznaczone literami: b), g), l), p), bezpośredniej komunikacji Warszawa—Łódź.

W pociągach oznaczonych literami: b), d), g), k), n), o), kursują wagony pocztowe.

Na pociągi oznaczone literami a), d), f), h), l), j), k), m), o), sprzedają bilety do st. Andrzejów i ze stacji Andrzejów do Łodzi po taryfie podmiejskiej.

Pociągi oznaczone literami a), b), g), i), m), o), łączą się w Koluszkach z pociągami kolei nadwiślańskiej do Skarżyska i ze Skarżyska, a pociągi oznaczone literami f), k), łączą się z pociągami pomiędzy Koluszkami a Tomaszowem.

**Zawiadomienie**  
St.-Petersburskiego Towarzystwa Ubezpieczeń.  
Składki ogniowe od domów mieszkalnych zostały obniżone z Rub. 1.70 na Rub. 1.44 od tysiąca i w tym stosunku będą pobierane tak od starych jak i od nowych ubezpieczeń.  
**L. IMBRZYCZEK**  
Łódzka Agentura St.-Petersburskiego Towarzystwa Ubezpieczeń, Zielona II.  
2375—6

**Dr. M. Silberstrom**  
Cegielniana 36  
powrócił. 3378  
(Laboratorium).  
— I 8 po 422 wstępny  
2188  
— 04 i ogromne pokoje z meblami

**Szkoła** przygotowawcza koedukacyjna  
**Jagwigi Zawadzkiej**  
PIOTRKOWSKA № 103, 2327-3  
ma cztery miejsca wolne w klasie B (2-gi rok nauki systematycznej). Szkoła gruntownie przygotowuje do wszystkich średnich zakładów naukowych, zwracając baczna uwagę na wychowanie dzieci i pogłębienie w nauce. Zapis od godziny 5—7.  
Kierownik szkoły W. Zawadzki.

**Dostarczono przeszło 600 sztuk.**  
Silniki ropowe „Ursus” stałe i przewoźne, oraz Instalacje o Gazie Ssany Specjalnej Fabryki Armatur i Motorów w Warszawie poleca wyłączny reprezentant  
**KAROL SOMYA, Łódź**  
Piotrkowska 192. 1462c



**Przedsiębiorstwo Asenizacyjne**  
Piotrkowska № 141.  
Telefon 324.  
Przyjmuje wywózkę nieczystości z dołów kloacznych, klozetowych i śmietników. Cena 95 kop. za beczkę. Zobowiązania wypełnia akuratnie. Obrachunek miesięczny lub kwartalny. 2185.4.3

**8-10 klasowy Zakład Naukowy Żeński** z programem męskich gimnazyów klasycznych  
**Zofii Libiszowskiej**  
przy ulicy Zawadzkiej Nr. 37,  
przyjmuje zapisy nowych uczennic codziennie od godz. 10-ej rano do 5-ej po południu, z wyłączeniem świąt i niedziel. — W bieżącym roku szkolnym otwartą zostaje klasa V-ta. Lekcje i egzaminy wstępne rozpoczynają się 1-go września. 2984—d 13

Ukończywszy szkołę tkacką zagranicą, pragnę wstąpić do tkalni, jako  
**praktykant.** 2367  
Łaskawe oferty pod „P. R.”.

**Restauracja 2-go rzędu** przy ul. Konstąntynowskiej № 13, (vis-à-vis Teatru Wielkiego),  
wydaje: śniadania, obiady i kolacje po nader przystępnych cenach, również wielki wybór trunków krajowych i zagranicznych — Ceny w gabinetach i restauracji jednakowe. Wieczorem od godziny 8-ej — orkiestra, przy wolnym wejściu bez podwyższenia cen na trunkach.  
Polecając się łaskawym względem Sz. Publiczności, pozostaje  
Z poważaniem  
**J. Romański.**  
**SKLEP**  
kolonialno-spożywczy w dobrym punkcie, z powodu interesów fabrykcyjnych, zaraz do sprzedania. Kapitał potrzebny 1,500 rb. Wiadomość: ulica Szawarska № 16, m. 13, po godz. 8 wiecz. 2349.3  
Z powodu zmiany interesu zaraz do odstąpienia  
**piwiarnia**  
z ozrodem, z prawami na gorące zakąski i obiady; obrót od 7,000 do 8,000 rb. Wiadomość w piwiarni: Widzewska № 115 2347

**Lekcyi muzyki fortepianowej** udziela b. uczenica profesora Michałowskiego, posiadająca gruntowną i wszechstronną znajomość muzyki.  
Wiadomość: Zarzewska 27, m. 11, w poniedziałki, środy i piątki od godz. 3-ej do 5-ej po poł. 3294 6-4

**7-klas. Zakład naukowy żeński Maryi Szczyglińskiej**  
ULICA WIDZEWSKA № 106<sup>a</sup> 2834  
Zapis uczennic od dnia 22-go sierpnia. Egzaminy 29-go, 30-go i 31-go sierpnia. Rok szkolny rozpoczyna się 1-go września.

**ZADAJCIE „ODOBRIN”** tylko M. Lebediewa  
  
Środek dla radykalnego USUNIĘCIA w kilku dniach ZESTARZAŁYCH odcisków i brodawek.  
Sprzedaż wyłączna: Tow. Akc. L. SPIESS, Łódź, ul. Piotrkowska № 107, telefon № 88. 1637—8

**145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.  
Ogólnie znana lecznica chorób zębów  
lekarza d-ty H. Pruss.**

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.  
Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów.  
Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia).  
Reperacje i przeróbki sztucznych zębów **NA POCZEKANIU**.  
Gabinet prywatny lekarza d-ty H. Pruss znajduje się przy lecznicy.  
**Uwaga!! Ceny bardzo niskie!! Uwaga!!**

**Lecznica chorób skórnych i wenerycznych**

Gabinet Roentgenowski i Światłolecznicy  
**D-rów L. Falka, Z. Gołca, i St. Jelnickiego**  
Wólczańska № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — plac za poradę 60 kop.  
Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11½—1½ pp. i od 7—8; w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12½ do 1½ po południu.  
Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie **pani Dr. Zand Tennenbaumowa** w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5½ — 6½ po południu. 1738r

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych oraz niemoocy płciowej

**Dr. St. LEWKOWICZ**  
powrócić.  
Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym.  
Zachodnia 33 (obok Lombar. ake.)  
Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w., w niedziele od 9—3. Dla pań od 5—6 wiecz. 114r

**Dr. Bronisław Łuczycycki**  
Andrzeja Nr. 5 2938  
Choroby nerwowe.  
Przyjmuje do 10 rano i 5—7 pp.

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych  
Przyjmuje od godziny 8 — 1-iej w południe i od 4 — 8 wieczorem; w niedziele i święta od 9 — 2 w poł. 149r  
Dla pań osobna poczekalnia

**Dr. B. Rejt,**  
ulica Średnia № 5.

Pierwsza Chrześcijańska  
Lecznica chorób zębów  
i Jamy ustnej 2651r  
teraz: ulica Piotrkowska 133.

**Dr. E. Sonnenberg**  
Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne  
CEGIELNIANA 14.  
Od g. 11—1 i 4—7 w 76r

**Dr. H. Szumacher**  
choroby weneryczne i skórne  
Nawrot 2  
przyjmuje od 8—10½ i od 6—8. Po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r. 637r

**Centralna klinika chorób zębów i jamy ustnej**

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. Konsultacya bezpłatnie. Wyrwanie zęba 15 kop. Plomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reparaoye sztucznych zębów 50 kop. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 536d116

**Dr. Leyberg**  
b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich ordynuje jako specjal. chorób Wenerycznych, płciowych i skórnych codziennie 8—12; 5—8; panie 12—1. Niedziele i święta tylko przed obiadem. Krótka 5. 1489r

**Dr. A. GROSLIK**  
mieszka obecnie Zachodnia 68 przy ul. Zielonej.  
Choroby skóry i włosów (usuwanie włosów szpecających za pomocą elektrolizy), weneryczne i dróg moczowych. Przyjmuje 8½—11½ r. i 6—8 wiecz.; panie 5—6 wiecz. W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474-r

**Dr. R. Skibiński**  
powrócić.  
Mieszka:  
Piotrkowska Nr. 123. 3372

**Dr. L. PRYBULSKI**  
CHOROBY SKORNE, WŁOSOW, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCE PŁCIOWE.  
Ul. Południowa № 2.  
Przyjmuje od godz. 9—1 r. i od 4—8 w., panie od 5—6 po poł. 1420—r

**Dr. H. Sadkowski**  
przeprowadził się na ulicę Piotrkowską 120. Przyjmuje z chorobami wewnątrz- nemi (spec. żołądka i kiszek). Do 9 rano i od 4 do 6-iej po poł. (z wyjątkiem świąt i niedz.). 2530

**Dr. Aronson**  
Akuszerya i choroby kobiece.  
mieszka obecnie Pasaż Majerał róg Piotrkowskiej  
Godz. przyjęcia: 9—11 rano i od 5—7 pp., w niedziele 11—1. 1218r

**Dr. med. Aleksander FABIAN**  
Dyrektor Zakładu leczn. „Chojny“ przyjmuje codziennie w Łodzi od 4 — 7 po południu, ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku). 2251r  
Choroby nerwowe i wewnętrzne.

**Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ**  
(starszy) Telef. 17-14  
Piotrkowska 103  
Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8—11 r. od 5—8 pp. 1426r

**Dr. I. Lipszyc**  
choroby dzieci.  
Przyjmuje od 8—10 i od 4—6 pp. WSCHODNIA № 45. 294

**Dr. Rosenblatt**  
Choroby uszu, gardła i nosa  
Piotrkowska 35.  
Przyjmuje od 10—11 r. i 5—7 pp. w niedziele od 10—11 r. 1318

**Dr. L. KLACZKIN**  
Konstantynowska 11.  
Sypillis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.  
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w., dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746-r

**Dr. L. Przedborski**  
powrócić.  
Przyjmuje z cierpieniami gardła nosa i uszu od 8—10 rano i od 4—7 po południu.  
Wschodnia 69, róg Dziełaj 3318—15

**Dr. B. DONCHIN**  
Specjalista chorób oczu  
ul. Zielona Nr. 11.  
Przyjmuje od 9—12 i od 4—7 pp.

**Dr. Sołowiejczyk**  
Andrzeja № 4.  
DZIECINNE I WEWNĘTRZNE CHOROBY. SPECYALNIE CIERPIENIA PIERSIOWE. 3330r  
Przyjmuje: 9—10 rano i 5—6 po poł.

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe  
**Dr. Stanisł. Piekarski**  
PIOTRKOWSKA № 115  
Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1331-r

**Dr. med. W. Kotzin**  
powrócić.  
Ulica PIOTRKOWSKA 71.  
Choroby serca i płuc,  
przyjmuje od godz. 9½—10½ r. i od 4—6 pp. 2019-5

**Dr. M. Papierny**  
Akuszer i specjalista chorób kobiecych  
Przyjmuje do 11 r. i od 4½—6½ po poł. Południowa 23. 2001  
Telefonu № 16—85.

**Dr. I. Silberstrom**  
Ul. Promenada 13 róg Benedykta  
Choroby weneryczne (sypillis) i moczopłciowe, skóry i włosów. Usuwanie zbytecznych włosów. Przyjmuje: 8—8½ r. od 12—2-iej po południu i od 4½—8 w. Panie: 4½—5½ po poł. W niedziele: do 2-iej po poł. 241r

**Dr. med. J. Szwarcwasser**  
Piotrkowska 13.  
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszek i przemiany materji (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Od g. 8—10 rano i od 4—6 po poł. 2165—12—6

**Dr. I. KRUKOWSKI**  
Cegielniana 4,  
Choroby płuc. 3108

Z powodu wyjazdu sprzedam zaraz  
**Dom murowany**  
bardzo tanio za 43,000 rb., dochód roczny 5,000. Wiadomość: ul. Gubernatorska № 38. Tamże powóz i koń do sprzedania za 800 rubli. 3298—5—4

**ZAKŁAD TAPICERSKO-DEKORACYJNY**  
**W. Przeździeckiego**  
Łódź,  
Ulica Wólczańska 87. 2271-4-3

**Akuszerka A. Trankler**  
Benedykta 10,  
przyjmuje panie na słabość, udziela porad, niezamożnym ustępstwa. Dyskrecya ścisła. 12-r-17

**Inteligentna rosyjanka**  
z gimnazjalnem wykształceniem i długoletnią praktyką, posiadająca patent domowej nauczycielki rosyjskiego języka

**poszukuje lekcij**  
w zakładach naukowych męskich lub żeńskich, albo też w domach prywatnych.  
**Ul. Cmentarna № 3.**  
Oficyjna I piętro. 3270

Udzielam lekcji języka niemieckiego  
Cena 3 rb. miesięcznie od osoby. Zgłaszać się można w dni powszednie. Władzewska 104, m. 51, od 6—10 wiecz. 2265—6—3

**W 7-klasowym ZAKŁADZIE NAUKOWYM Julii Berg**  
WÓLCZAŃSKA № 139,  
zapisy nowowstupujących uczelnic od 22 sierpnia. Egzaminy 1, 2, 13 września. Lekcyje 5-go września. 2106—16—16

**Krawiec Męski M. Wierzbicki**  
po długoletniej praktyce w Warszawie i zagranicą, otworzył zakład przy  
**ul. Głównej № 9,**  
blisko Piotrkowskiej.  
Obstalunki przyjmuje z własnych i powierzonych materiałów po cenach bardzo przystępnych. 3038 9-9

**WINO S'RAPHAËL**  
ORIGINAŁNE  
**TYLKO ZTYMANIOŁEM**  
STRZEDZ SIĘ PODRABIAN  
SPRZEDAŻ W HANDLACH WIN  
1217—50—22

**Nakładacz**  
który już pracował w drukarni, może się zgłosić: Przejazd № 8, do drukarni „Rozwoju“.

**Tokarze żelazni**  
potrzebni zaraz do fabryki maszyn. Wólczańska 109, Orlaków-ski i Neumark. 2351 3 3



## Z LITWY I RUSI.

**Biskup pod strażą.** Ks. biskup Cieplak w dniu 15 b. m. przybył na wizytę kanoniczną do Nieświeża, gdzie powitały go tłumy pobożnych. Ks. Radziwiłłow na przyjęciu nie było.

Jak pisze „Gонец codzienny”, na wizytacje biskupią skonsygnowano w Nieświeżu cały sztab policyjny. Sprowadzono moc policyjantów, strażników konnych, uradników, asesorów okolicznych. Zjawili się obaj „sprawnicy” (ślucki i nowogrodzki). Policya zastrzegła z góry, iż nie pozwoli na to, aby powóz, którym ma odjechać Jego Ekscelencya, był upiękaszony nawet kwiatami.

**Wilno.** Odbył się uroczysty pogrzeb kanonika kapituły, magistra teologii ks. Majewskiego. Konduktowi towarzyszyły tłumy publiczności.

**Z Mińska Litewskiego.** Korespondent „Kuryera Litewskiego” z Mińska Litewskiego pisze:

„Kiedy przedstawiono p. policmajstrowi polsko-rosyjskie afisze koncertu p. Balczewskiej, jakoby polski tekst nie otrzymał aprobaty, przyczem podobno ktoś z przedstawicieli policyi miał oświadczyć, że odtąd ani jeden afisz nie będzie w Mińsku wydrukowany po polsku.

Trudno nam uwierzyć, aby przedstawiciele władzy i to właśnie stróże wykonania praw mieli wystąpić w sposób tak bezprawny, bo przecież stosownie do Najwyższego Ukazu wszelkie ograniczenia dla języka polskiego zostały na Litwie zniesione w dniu 14 maja 1905 r.

Prawda, że miewamy precedensy w tym kierunku bardziej dziwne; funkcjonarysze policyi bez sądu zrywają lub zamalowują szyldy polskie, od czasu do czasu nie udzielają pozwoleń na odnowienie nawet napisów polskich, ale z drugiej strony, jeśli kto złożył skargę do władzy wyższej—ostatecznie szyld polski wieszal.

Dowiadujemy się, że kilka osób, które były dotknięte podobnemi zakazami, zwróciło się do księcia H. Druckiego-Lubeckiego, jako do jedynego posła polaka z gubernii mińskiej, prosząc o opiekę i obronę przeciwko nadużyciom miej-

scowych, częstokroć niższych organów władzy policyjnej”.

— Jak donoszą „Birż. Wied.”, w mińskim wydziale śledczym zabity został podczas badania niejaki Szmarejczyk, uwięziony w dniu 21 maja, jako podejrzany o kradzież szyn. Szmarejczyk padł ofiarą zwykłej „gorliwości służbowej” agentów policyi, usiłujących za wszelką cenę wydobyć zeznania od przestępcy, przeciw któremu nie było żadnych poszlak.

Szmarejczyka „badano” przy pomocy nahałek gumowych i to tak gorliwie, iż tej samej nocy zmarł. Sprawę początkowo próbowano zatuszować, atoli, skoro wszyscy w mieście o egzekucji się dowiedzieli, aresztowano oprawców—rewirowego i dwóch agentów wydziału śledczego. Prokurator domaga się jeszcze oddania pod sąd i naczelnika wydziału śledczego, Łaptiewa.

**Teatr polski w Kijowie.** Na stanowisko kierownika artystycznego w teatrze kijowskim powołany został przez miejscowy komitet teatralny p. Aleksander Staniewski, który zorganizował doborowe towarzystwo dramatyczne i rozpoczyna tegoroczną kampanię artystyczną w dniu 3 października.

Na pierwszy ogień pójdzie jeden z najcenniejszych nowych utworów oryginalnych.

Dalszy repertuar wypełnią: „Koncert”, „Tajfun”, „Niuta”, „U źródła cnót”, „Kłatwa”, „We-

sele”, „Nieznany tancerz”, „Paana głupia”, „Mistrz”, „Gaj święty”, „Romantyczni” i inne.

## Szkoła Tańców St. Zaborskiego

ul. Dzielna № 31,

przyjmuje zapisy na lekcye:  
od godz. 1—3 po poł. — Piotrkowska 97, w zakł. fotogr.,  
od godz. 7—9 wiecz. na miejscu, Dzielna 31. 2343—6

## Lekarz-Dentysta S. Lipowski

Plomby złote, porcelanowe.  
Specyalność: złote korony, mosty.

Piotrkowska 92.

3406-8

Piotrkowska № 192 (dawniej № 200)

## LECZNICA ZĘBÓW

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu. **Specyalne laboratorium** zębów sztucznych i złotych koron.

Reparacye i przeróbki sztucz. zębów **napoczekaniu.**

Geny bardzo przystępne

2596

# Maison de Modes

## G. Marczewska

WARSZAWA—CZYSTA 8, TELEF. 20-82,

poleca z osobistych zakupów:

### MODELE PIERWSZORZĘDNYCH DOMÓW PARYSKICH:

Lewis, Virot, Felix, Carlier Germaine, Tore, Camille Roger, Pouyenne Borocco, Devismes, Dalang, Aubelan i wiele innych. **Filii żadnej nie posiada.**

2385—3—1



# Główny Skład Zyrardowski

ulica Piotrkowska № 87,

POLECA:

## Na Bieliznę Męską, Damską i Dziecinną

HAFTY SZWAJCARSKIE.

PŁÓTNA  
PRZEŚCIERADŁA  
MADAPOLAMY  
PŁÓTNA TYROLSKIE  
" SZWAJCARSKIE  
PÓLPŁÓTNA POLSKIE  
SILESIA  
CHIFFONY,  
NANSUKI  
BATYSTY  
DYMKI  
DRYLISZKI  
SATYNY  
BARCZANY  
FLANELE.

PIERZE I PUCH.

2379

## Zakład garderoby męskiej A. Majeranowskiego

Piotrkowska 3, Hotel Polski,

przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materyjów oraz roboty futrzane. Najnowsze fasony. Krój wiedeński. Staranna wykończenie i ceny przystępne.

3412—2—1

## St. Dobranicki

adwokat przysięgły  
powrócił.

Cegielniana 79. Tel. 1141.

3398—3—1

## Przygotowanie

na stopień nauczycielski i inne świadectwa szkół rządowych, pod kierunkiem poważnego nauczyciela. **Szkoła, Piotrkowska № 103**, od godz. 6—8. 2325 d

EGZYSTUJĄCA OD LAT 20 W ŁODZI

## Pracownia haftów i ZNACZENIA BIELIZNY

**D. Mazurkiewiczowej**

z dalem 1 października r. b. przeniesioną będzie na ulicę

**Przejazd 16,**  
m. 24.

Przyjmuje się uczennice.

Ulica PRZEJAZD № 16.

Do pracowni  
KONFEKCYI DAMSKIEJ  
WŁ. JANISZEWSKIEJ  
potrzebne są azdolnione

**staniczarki i  
spódniczarki.**

Ulica Przejazd № 16, I-sze  
piętro od frontu.

Poszukiwany jest zdolny

**wojazer-  
inkasent**

branży kolonialnej, obeznany dobrze z miejscową klientelą. Znajomość języka niemieckiego pożądana. Oferty uprasza się składać w administracji „Rozwoju” pod lit. „K. P. Z.” 2279—3—1

## Poszukuję do kompletu kilka panienek

Kurs klasy A. i drugiej.

**Konstantynowska 19.**

II piętro, front.

2273—3—3

**M A S Ł O**wyborowe, zawsze świeże.  
Ceny niskie!poleca Dom Handlowy  
„Bracia Kieszkowscy”  
Piotrkowska 215.

34001

**Oszczędzać na właściwym miejscu**

to znaczy, kupować z najlepszego tylko najlepsze. Takim jest od dawna MAGGIego bulion w kostkach po 4 kop., który niczem nie odróżnia się od bulionu, przyrządzonego po gospodarsku. Nadaje się także wymienicie do rosółów, gotowania jarzyn, przyrządzania zup i polepszenia słabych potraw.

Tylko prawdziwy z nazwą MAGGI i z znakiem ochronnym „krzyż-gwiazda”.

Do nabycia w składach kolonialnych, delikatesów i t. p.

**Zarząd drogi żelaznej Fabr.-Łódzkiej**

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacji towarowej Łódź-Fabr. w dniu 26 września n. st. 1910 r., o godz. 10 rano, na zasadzie artykułu 84 Ogólnej Ustawy rosyjskich dróg żelaznych, będą sprzedane z głośnej licytacji nie wykupione przez odbiorców towary, przybyłe za frachtami: Ostrowiec Nad. 79669 olej rapsowy, wysyłający Klajner; Moskwa M. Brz. 51739 towar wełniany, wysyłający Zawadowca stacyi dla Fausta. Na stacyi Łódź-Chojny w d. 26 września n. st. 1910 roku, o godzinie 3-ej po południu: Wilno Pól. Z. 700607 deski iłaty sosnowe, wysyłający Kalw. tartak; Gancewicze Pol. 11577 gonty sosnowe, wysyłający M. Sagalow; Priamino M. Brz. 126 deski jodłowe, wysyłający M. Maro; Wilno Pól. Z. 702786łaty sosnowe, wysyłający Adolf Gordon.

W razie, gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacyi Łódź-Fabr. dnia 28 września n. st. 1910 r., o godz. 10 rano, a na stacyi Łódź-Chojny tegoż dnia, o godz. 3 po poł.

2383-1

**Janina Schoeneich**właścicielka magazynu **A. Woelfe** Piotrkowska 105  
dawniej **A. Woelfe** obecnie**Andrzeja**

po powrocie z zagranicy poleca na nadchodzący sezon nowości i modele w wielkim wyborze z pierwszorzędných magazynów zagranicznych. Ceny b. przystępne. 2253 4-1

**Jedyna miejscowość pod fabrykę.**

Do sprzedania  
**4 morgi gruntu dobrego**  
obok stacyi towarowo-osobowej koleji żelaznej W.-W. w Łowiczu. Front dotyka szosy Niebarowskiej, 16 pretów, długości 96 pretów, dochodzi do głębokiej i szerokiej rzeki Bzury. Komunikacja z Łodzią i Warszawą ułatwiona dwiema kolejami i szosą. Przemysł fabryczny wzrasta i cena ziemi idzie w górę. Bliższe wiadomości w Łodzi, ulica Przejazd 38 m. 12 między 3-4 po południu.

3388-2-1

**WILLA w Helenówku**

przy zgierskiej remizie do sprzedania.  
Dowiedzieć się można u adw. przys. Karwacińskiego (Piotrkowska № 93). 3404-4-1

**Ważne dla szewców!**

Zawiadamiam, iż pracownia cholewek, egzystująca 10 lat przy ulicy Średniej № 1, została przeniesioną na ulicę Średnią № 23. Na składzie znajduje się wielki wybór cholewek.

Z poważaniem  
**Em. Zandberg.**  
3406-3-1**DRABNE OGŁOSZENIA.**

**A.A.A.A.A.** Centralny kantor służby ul. Piotrkowska 7, poleca różnego rodzaju służbę z dobrami świadectwami. 5989-15-6

**A!A!A!** Udzielam lekcji gry na mandolinie. Konstancyńska 48, m. 12/6017-2-2

**A.A.A.** Francuskę z angielskim i muzyką, świadectwa chlubne; nauczycielki, nauczycieli, bony z szyciem, freblanki, gospodynie, nauczycielki muzyki i śpiewu, lektorki, pielęgniarki poleca biuro Adamowiczowej, Piotrkowska № 103. 6258-8-1

**A.A.** Urzędnik, obozujący grunty i wszelkimi czynnościami biurowymi, obejmie jakikolwiek zajęcie, za małym wynagrodzeniem, mając wolny czas, już od godz. 3 po południu. Oferty w Admin. „Rozwoju” dla Urzędnika. 6243d

**A**dwokat, Warszawa, Wileza 18. Sprawy karne, cywilne. Porady. Przyjmuje do 11 ej-5-7 pop. Niezależnym ustępiw. 3208 3o 13

**B**ajecznie tanio sprzedają piękne peleryny męskie Andrzejka 4-18. 6181-3cp2

**B**ryczka nowa do sprzedania. Widzewska № 40. 6238-2-2

**C**entryfugi do sprzedania. Pabianice ulica Długa 354, farbiarnia. 6175-2c2

**D**omek murowany ze sklepem i 3 pokojami zaraz do sprzedania. Wiadomość ulica Lutomska № 115. 6207-3c2

**D**o składu żelaza róg Piotrkowskiej i Anny № 1 potrzebny chłopiec w wieku od 15-18 lat. 6255-1

**D**o sprzedania sklep rzeźniczy. Ulica Grabowa 15. 6250 3.1

**D**om do sprzedania Ul. Franciszkańska 46 (Bałuty). Wiadomość na miejscu u Jana Wieszorka 6257-3-1

**D**o sprzedania dom drewniany, 11 mieszkań, plac 40x60 lokel. Wiadomość: Chojny, ulica Leśna № 9, w sklepie. 6283-3-1

**D**o sprzedania zaraz sukna balowa mało używana. Wiadomość: ul. Przędzalniana 13 u gospodarza 6274-3-1

**D**o sprzedania sklep rzeźniczy z całym urządzeniem zaraz z powodu choroby, w dobrym punkcie, na dogodnych warunkach. Wiadomość Nowo-Zarzewska 35 u stróża 6200-4-2

**F**otograficzny aparat rozkładany 9x12 sprzedam. Bensusyka 6, ogródek. 6281-3-1

**K**antor „Pomoc”, Przejazd 14, poleca wielki wybór służby i oficyalistów z chlubnymi świadectwami. 6271-3-1

**M**eldunki przyjmę za pojedynczy lub pakę. Oferty w „Rozwoju” sub. „Urzędnik”. 6278 3-1

**M**aszynista z dobrymi świadectwami poszukuje miejsca. Oferty uprasza składać w „Rozwoju” pod S. W. 6195-3-3

**M**ężczyzna poszukuje pomieszczenia z utrzymaniem. Oferty z ceną miesięczną proszę pod „Pomieszczenie”. 6279-1

**M**aszyna Slingera używana od 15 rb. sprzedają. Aleksandryjska 34 róg Franciszkańskiej. 6213-3c2

**M**aszyny 2 Slingera prawie nowe, bębnowa, pierścieniowa i maszyna za 16 rubli. Konstancyńska 7-16 5881w1c57

**N**auczycielka z patentem szkół początkowych poszukuje posady. Wiadomość ul. Główna 38, m. 14. 3638-d

**O**biady smaczne i zdrowe po 30 kop. w domu prywatnym. Piotrkowska № 115 m. 6. 4101 1

**P**oszukuje miejsca w sklepie lub w filii plekarskiej, z kaucją. Łaskawe oferty w Admin. „Rozwoju” dla Uczelwiei. 6233 3.2

**P**otrzebny czeladnik krawiecki. Główna 24 m. 25. 6212-3-3

**P**otrzebna prasowaczka i praczka. Konstancyńska № 53 6217-3-3

**P**otrzebny pianista i skrzypek zaraz. Wiadomość w Restauracji, Zawadzka 7. 6215-3-3

**P**otrzebna praczka. Dziecina 22. Maszynski 6245-2-2

**P**okój umeblowany do wynajęcia, wejście osobne, Andrzejka № 7 m. 32, Kolubińska. 6246 2-2

**P**otrzebna podręczna do szycia. ul. Andrzejka 62 m 18 6227 2 2

**P**oszukuję szycia w domach prywatnych Ul. Długa 148, wiadomość u stróża 6225-2-2

**P**oszukuję posady lokaja, mam długoletnie świadectwo, zaraz lub od października. Oferty uprasza składać w „Rozwoju” dla W. D 6230-2-2

**P**otrzebne uczenie do szycia sukien. Wiadomość ulica Widzewska 117 w sklepie. 6223 3 2

**P**otrzebni zaraz podręczni ślusarze Pańska 27 6235-4-2

**P**otrzebni są zdolni sublekt malarscy. Widzewska № 109 m. 30. 6249-3-2

**P**otrzebny zaraz ogrodnik. Wiadomość mleczarnia Głomów. Andrzejka nr. 11. 6236-3-2

**P**otrzebna do pomocy w sprzętaniu i zajęcia się dziełmi osoba z szyciem Fux, Promenada 32. 6203-2c2

**P**rasowaczki potrzebne do koszuł, drobniaków i chemicznego. Zachodnia 44, pralnia 6220-2c2

**P**oszukuję mieszkania z 2-3 pokojów z wygodami. Oferty z adresem i ceną składać: ulica Wólczajska 139-14. 6254-3-1

**P**otrzebna podręczna zdolna i uczenia do krawieczyny. Wiadomość. ul. Przejazd 48 m. 10. 6256-2-1

**P**otrzebna pania i uczennica do pracowni szycia (Stefańskiej). Ul. Przejazd № 57, III piętro. 6264-3-1

**P**oszukuje się zdolne panny do szycia. Ulica Nawrot 2 m 21. 6273-3-1

**P**otrzebna praczka do pralni Cegielniana 69. 6272-1

**P**otrzebny chłopiec do roboty i czeladnik lakierniczy. Rozwadowska 6. 6282-2-1

**P**ies chart maści tygrysey z czarną obrożą na szyi zaginął w piątek Znalazca raczy go doprowadzić na Średnią nr. 5 m. 11 Missala. 6202-3-3

**R**olwagę resorową, szylną, nową lub w dobrym stanie oraz wóz jednokonną kupię. Andrzejka № 11, mleczarnia. 6253-2-1

**S**tajal na 10 koni poszukuję lub wydzierżawię stosowną ku temu posesję. Andrzejka 11, mleczarnia. 6252-3-1

**S**ublokator znajduje mieszkanie z całodziennym utrzymaniem na dogodnych warunkach. Składowa 13 m. 37. 6257-3-1

**S**przedam dom drewniany w ładnym położeniu z powodu choroby. Wiadomość Główna 4 (Piaski) piwiarnia. 6269 3w 1

**S**przedam plac z ogrodzeniem i oficyną o dwóch mieszkanach przy ulicy Pawiej № 20 w Chojnach. 6263-3-1

**S**klep kolonialny z powodu choroby do sprzedania. Rokicińska Szosa № 45. 6265-3-1

**S**klep kolonialno-dystrybucyjny z piwem do sprzedania z powodu choroby. Ul. Zagajnikowa № 19 6277-3-1

**S**klep zaraz do sprzedania. Ul. Słowiańska № 11. 6276-2-1

**S**klep do wynajęcia zaraz z urządzeniem i mieszkaniem w Rudzie Pabianickiej. Wiadomość ul. Andrzejka № 36 m 2. 6191-3-3

**S**tancya dla ucznia w domu Chrześcijańskim, opieką staranną, pomoc w naukach na miejscu Wiadomość: Orla 23 m. 12. 5861-5-5

**T**yraspolski, — Piotrkowska 76, — potrzebny zdolny retuszer i retuszerka na papier. 6193-3 3

**Z**araz do wynajęcia frontowy pokój duży i mały pokój. Karola 4, I piętro. 6206-3-3

**Z**akład tapicersko-dekoracyjny Piotra Majewskiego, Piotrkowska 118, przyjmuje wszelkie roboty podług najnowszych rysunków, również przerabia używane meble 6167-4cp2

**Z** powodu zmiany interesu piwzwalnia w dobrym punkcie przy rynku zaraz tanio do sprzedania, sprzedam i urządzenie z patentem osobno. Targowa 57. 6283-1

**Zagubione dokumenty.**

**A**ndrzej Miszkiewicz zagubił kartę od paszportu, wydaną z zakładu Kencza 6204-3-3

**P**uchalski Władysław zagubił kwit od paszportu, wydany z fabryki Rosena, Juliusza 44. 6239-3-2

**W**erk Matylda zgubiła paszport, wydany z gminy Szydłów, gub. piotrkowskiej. 6237-3-2

**Z**aginął paszport na imię Auszela Hersza Litmanowicza, wydany z magistratu miasta Łodzi. 6222-3-2

**Z**aginął kwit od paszportu na imię Leona Meszurowskiego, wydany z magazynu obuwia Antoniego Pruskiego. 6224-3-2

**Z**aginął paszport na imię Weroniki i Wawrzyńca Sibiraj, wydany z gminy Oszezdźnia. 6192-3-3

**Z**aginął kwit od paszportu na imię Henryka Polk, wydany z fabryki Allarta 6193-3-3

**Z**aginął bilet wojskowy i książeczka legitymacyjna na imię Idziego Rusego, wydana z magistratu m. Łodzi. 6197-3-3

**Z**aginął paszport na imię Agaty Krzykawskiej, wydany z gminy Kozłów. 6198-3-3

**Z**aginął paszport na imię Młucha Młeczarka, wydany z gminy Lubola. 6194-3-3

**Z**aginął paszport na imię Jakóba Bojarina, wydany z magistratu m. Piotrkowa. 6216-3-3

**Z**aginęła karta od paszportu na imię Romana Tomasiaka, wydana z fabryki Grünwooda 6280

**Z**aginął paszport na imię Jaua Gregoego, wydany z gminy Popin. 6259-3-1

**Z**aginął paszport na imię Michała Włodarczyka, wydany z gminy Niewierz. 6260-3-1

**Z**aginął kwit od paszportu na imię Józefa Nawrockiego, wydany z fabryki Fostera 6261 3 1

**Z**aginął kwit od paszportu, wydany z fabryki Karola Szelblera na imię Ludwika Wagnera. 6270-3-1

**Z**aginął paszport, wydany z gm. Goździków, pow. opoczyńskiego, na imię Ewy Sobczyk. 6266-3-1

**Z**aginął paszport, wydany z gm. Bełmów, na imię Władysława Mlechockiego. 6267-3-1

**Z**aginął kwit od paszportu na imię Franciszka Adamiaka, wydany z fabryki M. Sifera. 6275-3-1

**Z**aginęła karta od paszportu na imię Maryanny Stolarskiej, wydana z fabryki Heinza i Kutzera w Widzewie. 6173-3-3